

– To dla nas ogromne wydarzenie, a jednocześnie wyczyn w skali światowej – mówi z dumą prezes KGHM, Herbert Wirh.



WYWIAD str. 10

## NIEOBECNI KRYTYKUJĄ NAJGŁOŚNIEJ

Z DYREKTOREM CENTRUM KULTURY MUZA, MARKIEM ZAWADKĄ, ROZMAWIAMY MIĘDZY INNYMI O MUZOWEJ MASZYŃCE DO ROBIEŃCIA PIENIĘDZY, A TAKŻE O TYM, JAK SOBIE RADZI Z KONKURENCJĄ MULTIPLESU.



SPORT str. 14

## LUBINIANIN MISTRZEM ŚWIATA!

ZAWODNIK NORDIC OSIR-U LUBIN, BOGDAN GRYGOROWICZ ZOSTAŁ MISTRZEM ŚWIATA W NORDIC WALKING! LUBINIANIN, KTÓRY DWA TYGODNIE WCZEŚNIEJ SIĘGNAŁ PO TYTUŁ MISTRZA POLSKI W SWOJEJ KATEGORII, I TYM RAZEM OKAZAŁ SIĘ BEZKONKURENCYJNY, PRZYWOŻĄC Z AUSTRII MEDAL Z NAJCENNIJSZEGO KRUSZCU.



# Z ROCZNICĄ W TLE



Wspominali, jak to było na początku, co się zmieniło przez te dwadzieścia lat, czego się nauczyli i skąd wiedzieli, jak działać – samorządowcy z naszego regionu spotkali się 16 września w Centrum Kultury Muza z okazji jubileuszu samorządu terytorialnego w Polsce. W Lubinie rocznica

świętowana była z małym opóźnieniem, jednak z nie mniejszą pompą niż w innych miastach. W weekend mieszkańcy wzięli udział w festynie z koncertami, przygotowanym właśnie na tę rocznicę.

– Samorząd należy uznać za największe osiągnięcie polskiej demokracji, dlatego należy to uczcić – mówi Ma-

rek Zawadka, dyrektor Centrum Kultury Muza, które przygotowało zarówno konferencję, jak i weekendową imprezę.

Podczas dwudniowej imprezy, która rozpoczęła się dzień po konferencji, zagrało wiele zespołów i solistów.

– Tu nie ma żadnej filozofii, chodziło nam tylko o to, żeby każdy znalazł muzykę

dla siebie – stwierdza Marek Zawadka.

Muzyka płynąca ze sceny, roztańczone tłumy, roześmiane maluchy – mimo że temperatura nie sprzyjała plenerowym imprezom, lubińska publiczność nie zawiodła.

– Ta rocznica jest bardzo ważna, ale nie chcieliśmy robić jakichś patriotycz-

nych imprez. Chodziło o to, żeby zorganizować festyn dla całej rodziny, żeby wszystkie pokolenia mogły pobawić się przy ulubionej muzyce. Bawić się i pamiętać o historii – ocenia Piotr Midziak, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji, współorganizatora imprezy.

str. 8 i 9

reklama

## REMONTY

- WYKONUJEMY GŁADZIE I PODWIESZANE SUFITY
- MALUJEMY I MONTUJEMY ARMATURĘ, OKNA, DRZWI
- WYKONUJEMY INSTALACJE ELEKTRYCZNE CENTRALNEGO OGRZEWANIA, WODNE, GAZOWE I KANALIZACYJNE (POSIADAMY UPRAWNIENIA, WYSTAWIAMY PROTOKÓŁ Z PRÓBY SZCZELNOŚCI)
- UKŁADAMY KAFLE I PANELE
- WYLEWAMY POSADZKI

606 217 878

PRECYZYJA I SOLIDNOŚĆ



TV REGIONALNA

Telewizja Twojego miasta w sieci UPC

UPC na kanale C-41  
FONET na kanale K-56

CO GODZINIE powtórki serwisu informacyjnego

WYDARZENIA

poniedziałek - piątek, godzina 18.30

WYNAJMĘ POWIERZCHNIE BIUROWE



Lubin, Marii Skłodowskiej-Curie 70  
Kontakt pod numerem tel. 604 976 915

Tu może być TWOJA REKLAMA

ZADZWOŃ: 76/ 841 23 33



**Najpierw wprowadził zakazy, aby potem wydawać pozwolenia**

## Łaska starosty

Przy drogach powiatowych do znaków zabraniających przejazdu ciężarówkom o masie powyżej 24 ton dozwolone zostały tabliczki informujące, że przejazd jest możliwy za zgodą zarządzającego ruchem.

Aby ją uzyskać, trzeba złożyć specjalny wniosek w Zarządzie Dróg Powiatowych. – To rozwiązanie pozwoli mieć pełną kontrolę i w sposób uporządkowany zarządzać ruchem samochodowym – tłumaczy wicestarosta Mirosław Gojdz.

Jakiś czas temu władze starostwa wprowadziły zakaz poruszania się po wyremontowanych drogach powiatowych ciężarówkom ważącym powyżej 24 ton. Teraz jednak postanowiły ustanowić pewne odstępstwa od tej reguły.

– Taki zakaz został oczywiście wprowadzony, ale że istnieje potrzeba, będą zezwolenia, które umożliwią poruszanie się po tych drogach niektórym ciężarówkom – mówi Mirosław Gojdz.

Aby uzyskać pozwolenie, trzeba wypełnić specjalny wniosek, wypisując między innymi rodzaj przewożonego ładunku, trasę czy dane samochodu. Mogą się o nie ubiegać zarówno

no firmy, sklepy, instytucje, jak i osoby fizyczne, które na przykład budują dom i muszą przewieźć materiały budowlane.

– Nie trzeba będzie składać tego wniosku za każdym razem. Pozwolenie, w razie potrzeby, może obowiązywać na przykład przez pół roku – dodaje wicestarosta i jednocześnie zapewnia, że wnioskodawcy nie będą musieli miesiącami czekać na odpowiedź. – Będę podejmował decyzje szybko. Może to potrwać kilka dni.

W pozwoleniu będzie wyszczególnione, jakimi drogami może poruszać się dany pojazd i w których godzinach. Według słów wicestarosty Gojdzia, nie będzie trzeba za nie nic płacić.

– Uważam, że to rozwiązanie jest słuszne, skutkuje uporządkowaniem ruchu. Zostało wprowadzone, żeby drogi jak najdłużej służyły mieszkańcom i były w dobrym stanie – wyjaśnia Mirosław Gojdz. – Możemy na przykład domagać się od dostawcy albo mu sugerować, aby mniejszymi pojazdami przewoził towar. Ponadto będziemy wiedzieli, kto spowodował ewentualne szkody na drodze i kogo za nie obciążać – mówi.

MARTA CZACHÓRSKA

**W tym roku, czyli w ciągu trzech miesięcy...**

## Prywatyzacji KGHM nie będzie

Nie będzie dalszej prywatyzacji KGHM w ciągu najbliższych trzech miesięcy – tak przynajmniej zapewnił obecny w piątek w KGHM wiceminister skarbu państwa, Zdzisław Gawlik. O kwestie prywatyzacji dziennikarze chcieli zapytać samego ministra Aleksandra Grada oraz marszałka Sejmu Grzegorza Schetynę, którzy zapowiadali swój przyjazd do miedzianej spółki. Żaden z nich do Lubina jednak nie dotarł.

KGHM świętował w piątek przerób miliardowej tony urobku. Z tej okazji zaplanowano szereg uroczystości w cechowni przy szybie głównym ZG Lubin. Mimo wcześniejszych zapowiedzi, minister skarbu ani marszałek Sejmu nie pojawili się na uroczystości. Nie wiadomo, czy zatrzymały ich obowiązki służbowe, czy zlekceważyli spotkanie w Lubinie.

Ze stolicy na uroczystość przyjechał jedynie wiceminister skarbu Zdzisław Gawlik. Pytany przez dziennikarzy o kwestie dalszej prywatyzacji spółki, zapewnił, że do końca tego roku, czyli w ciągu zaledwie trzech miesięcy, skarb państwa na pewno nie sprzeda żadnej z 32 procent akcji spółki.

– W przymiarkach na następny rok też raczej nie ma takich założeń – skwitował, tu już mniej konkretnie.

Gawlik dodał przy tym, że rząd chce, aby KGHM pozostał w gronie spółek o znaczeniu strategicznym, nad którymi skarb państwa ma kontrolę. Tego właśnie ma dotyczyć opracowywana ustawa o nadzorze właścicielskim.

MARIOLA SAMOTICHA

**Lubin się reklamuje**

## WARTO TU ZAMIESZKAĆ

200 tysięcy folderów zachwalających Lubin trafi do mieszkańców dawnego województwa legnickiego. Poza lubinianami. – Nie potrzebują ich. Wiedzą już o tym wszystkim, co opisujemy – tłumaczy Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego.

Foldery mają zachęcić do przyjazdu do Lubina i zamieszkania tutaj. – Akcja związana jest z zauważalnym w ostatnich latach odpływem mieszkańców z dużych miast. To nie tylko problem Lubina – dodaje rzecznik prezydenta Lubina.

Na dwunastu stronach opisano wszystko to, co w mieście jest warte wspomnienia. Jest więc fragment o nowych drogach, o szkołach, kulturze, służbie zdrowia oraz o rozrywkach, sporcie i kulturze.

– Lubin, postrzegany do niedawna jako miasto sypialnia, z betonowymi, szarymi blokami, w ciągu ostatnich kilku lat bardzo się zmienił. Zebraliśmy opinie o mieście od osób, które tu przyjeżdżają i dostrzegliśmy, że to naprawdę kolorowe miasto – mówi Krzysztof Maj.



**Na dwunastu stronach opisano wszystko to, co w mieście jest warte wspomnienia. Jest więc fragment o nowych drogach, o szkołach, kulturze, służbie zdrowia oraz o rozrywkach, sporcie i kulturze**

Wydrukowanie 200 tysięcy folderów i koperty do nich kosztowało 100 tysięcy złotych.

Nie tylko kolorowym folderem o Lubinie władze miasta chcą zwabić tutaj nowych mieszkańców. Przygotowano także koszulki z hasłem „Lubin warto

tu zamieszkać”. Otrzymał je piłkarze i piłkarki ręczne MKS-u Zagłębia Lubin. Zobowiązali się, że będą się w nich rozgrzewać przed każdym meczem, również przed tymi spotkaniami, które będą rozgrywać poza Lubinem.

MARTA CZACHÓRSKA

**Radni miejscy apelują**

## Wiedzą lepiej od sądu?

– Boicie się, że mieszkańcy ponownie was nie wybiorą, że stracie diety, więc udajecie, że pochylacie się nad środkami publicznymi, jednocześnie je marnując – tak radny PiS Sebastian Chojecki ocenił pomysł zwołania sesji w trybie pilnym.

Na wniosek radnych klubów PO i Teraz Lubin rajcy obradowali nad apelem do prezydenta, by ten wytłumaczył się z pieniędzy wypłacanych członkom rad nadzorczych miejskich spółek.

Sprawa dotyczy skierowanego do sądu aktu oskarżenia wobec naczelnika urzęd-

ły się zarzuty, że przedstawiciele gminy bezprawnie pobierali wynagrodzenie z tego tytułu.

Żaden wyrok w sprawie jednak jeszcze nie zapadł, a radni postanowili już teraz uprzedzić działania sądu. – Wzywamy prezydenta do złożenia wyjaśnień. Chce-

nych spółek miejskich w latach 2003-2007 – grzmiał z mównicy radny PO, Krzysztof Olszowiak.

Oburzenia koalicji PO – Teraz Lubin – SLD nie rozumie radny Sebastian Chojecki. – Tydzień temu też była sesja i można było spokojnie dołożyć ten punkt do porządku obrad. To nie jest nowa sprawa. Ale wy woleliście zwołać specjalną sesję, by wszyscy mówili o tej sprawie. Chcecie pokazać wyborcom, że coś robicie, bo boicie się, że to wasz koniec – mówił wprost.

Ostatecznie głosami koalicji apel przyjęto. W głosowaniu nie wzięli udziału radni klubu Lubin 2006. – To typowa akcja polityczna, element negatywnej kampanii i my w tym nie zamierzamy brać udziału – tłumaczył Marian Węgrzynowski, radny Lubin 2006. – Wychodzi na to, że radni chcą zastąpić sąd i już wydali wyrok. Ale to nie jest w kompetencji rady, by rozstrzygać sprawę. Wyrok wyda sąd – kończy radny.

MARIOLA SAMOTICHA



**Aby uchwalić apel do prezydenta zwołano specjalną sesję**

du miejskiego, odpowiedzialnego za nadzór właścicielski nad spółkami miejskimi. W akcie oskarżenia pojawi-

my wiedzieć, jakie podjął kroki, by odzyskać pieniądze należne wypłacone osobom powołanym do rad nadzor-

**Szef nadzoru KGHM także w Tauronie**

Prezes rady nadzorczej KGHM, Jacek Kuciński wszedł w skład nadzoru Tauronu. Tym samym potwierdził się ubiegłotygodniowe spekulacje prasy ekonomicznej, że Polska Miedź będzie chciała mieć swego reprezentanta we władzach katowickiego holdingu. Przypomnijmy, że w tym roku miedziany koncern zakupił ponad 5 proc. akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa. Na tym jednak nie koniec zakupów. Prezes KGHM ujawnił, że zarządzana przez niego spółka zamierza nabyć w sumie ponad 11 proc. udziałów w Tauronie.

JOM

**WPEC gotowy do grzania**

WPEC jest już przygotowany do rozpoczęcia sezonu grzewczego, który formalnie trwa od 15 września – poinformował w specjalnym komunikacie prezes ciepłowni, Adam Gąsiorowski. A to wszystko dzięki wykonaniu zaplanowanych na ten rok prac modernizacyjnych i konserwatorskich części lubińskiej infrastruktury ciepłowniczej. Przedsiębiorstwo chwali się końcem pierwszego etapu prac remontowych sieci i zawiadamia, że ostatnie cztery miesiące wykorzystało w sposób maksymalny. – W związku z występującymi awariami sieci ciepłowniczej na terenie Lubina, zarząd WPEC od momentu przekształcenia własnościowego, to jest od 1 stycznia 2010 roku zdecydował o zintensyfikowaniu prac modernizacyjnych najbardziej wyeksploatowanej infrastruktury spółki – czytamy w oświadczeniu. Remonty mają potrwać w sumie trzy lata. Kolejne rozpoczną się po zakończeniu sezonu grzewczego, wiosną 2011 roku.

– Wszystkie prace zostały zaplanowane i wykonane z największą starannością z uwzględnieniem minimalizowania przerw w dostawie ciepła do odbiorców. Niektóre prace jednak nie były możliwe do wykonania bez wstrzymania dostawy ciepła, ponieważ wymagały zatrzymania ciągłości pracy i opróżnienia sieci cieplej – przyznaje dostawca.

JOM

**Rząd a odkrywka**

Wygrali bitwę, ale wciąż jeszcze nie wygrali wojny – samorządowcy z sześciu gmin walczących z odkrywką mają na swoim koncie pierwszy sukces. Marszałek województwa dolnośląskiego przyjął ich protest i wycofał się z zapisów o wprowadzeniu ochrony złóż węgla brunatnego „Legnica” w projekcie zmian wojewódzkiego planu zagospodarowania przestrzennego. Nie świadczy to jednak, że kopalnia w ogóle nie powstanie. O tym, że samorządowcy sami mogą decydować o przyszłości swojego regionu, marszałek Marek Łapiński, mówił tydzień temu podczas specjalnie zwołanej konferencji.

Nieuwzględnienie ochrony złóż w planie zagospodarowania przestrzennego dla Dolnego Śląska nie oznacza jednak zupełnego wycofania się rządu z planów budowy kopalni odkrywkowej. Na stronie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego samorządowcy znaleźli bowiem projekt Koncepcji Zagospodarowania Przestrzennego Kraju 2030 z zapisem mówiącym o ochronie surowców energetycznych, która polegać będzie na „... administracyjnym długoterмальnym ograniczeniu działalności inwestycyjnej (...) na obszarach zalegania złóż (w tym legnickie i gubińskie) złoża węgla brunatnego...”. Z tego względu członkowie komitetu „STOP Odkrywce” przygotowują kolejne pismo do premiera Donalda Tuska z ponownym wezwaniem o uznanie i wdrożenie w życie werdyktu społecznego jakim był wynik referendum z 27 września ubiegłego roku.

MS



Wybory samorządowe coraz bliżej

# TERMIN ZNANY, PEWNIAKÓW BRAK

Choć termin wyborów samorządowych jest już znany, to nazwiska kandydatów na prezydenta Lubina wciąż owiane są tajemnicą. Jak na razie wiadomo jedynie, że o fotel gospodarza miasta chcą walczyć obecny wódtarz Robert Raczyński i szef lokalnych struktur PO, Marek Wojnarowski.

Kandydat Platformy Obywatelskiej uzyskał w ostatnią sobotę akceptację wojewódzkich władz partii. Wcześniej taką rekomendację otrzymał na powiatowym sekcje.

Rąbka tajemnicy uchyła Teraz Lubin. – Mamy pięciu kandydatów, a we wtorek wybierzemy tego ostatecznego – potwierdza Paweł Niewodniczański.

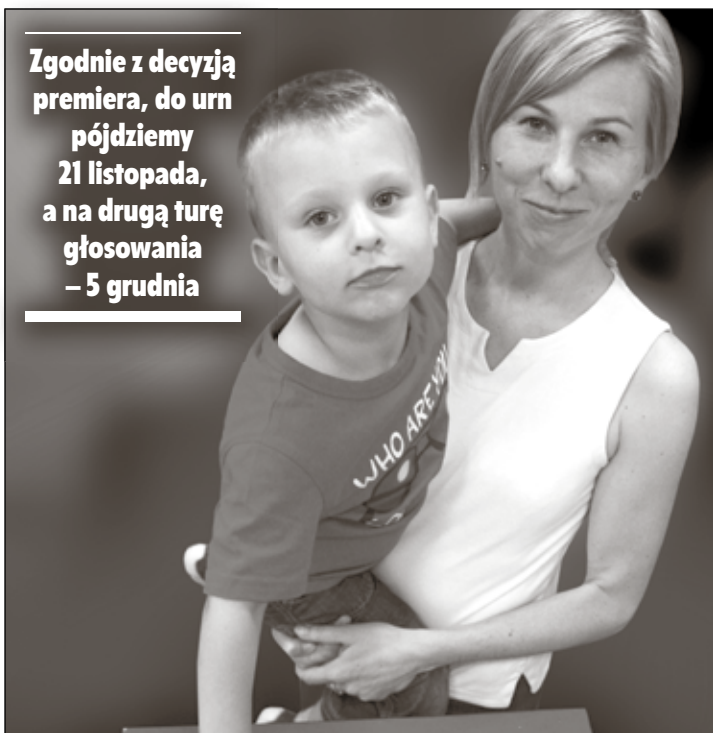
Przedstawiciel tego ugrupowania obiecuje, że zwoła specjalną konferencję prasową, podczas której TL przedstawi swego kandydata. Paweł Niewodniczański, pytany czy będzie nim Tadeusz Maćkała, odpowiada ze śmiechem: – Tego na razie nie zdradzę.

Kandydaci Prawa i Sprawiedliwości znani będą dopiero pod koniec miesiąca. – W ostatni weekend września zbiera się rada polityczna, która zatwierdzi nazwiska naszych kandydatów – informuje poseł PiS, Elżbieta Witek.

Zgodnie z decyzją premiera, do urn pójdziemy 21 listopada, a na drugą turę głosowania – 5 grudnia. Wybierzemy wówczas swoich kandydatów do rad miasta, powiatu, sejmiku województwa, ale przede wszystkim – szefów gmin i miast. I choć oficjalnie powinna już ruszyć kampania wyborcza, w Lubinie na razie niewiele się dzieje.

MARIOLA SAMOTICHA

Zgodnie z decyzją premiera, do urn pójdziemy 21 listopada, a na drugą turę głosowania – 5 grudnia



Fot. Archiwum WL

Kolejny przerobiony zostanie za 35 lat

# Miliard ton urobku

– To dla nas ogromne wydarzenie, a jednocześnie wyczyn w skali światowej – tak o wydobyciu miliardowej tony urobku mówi z dumą prezes KGHM, Herbert Wirth. Z tej okazji w międzynarodowej spółce zorganizowano specjalną uroczystość z udziałem władz KGHM, dyrektorów poszczególnych kopalń samorządowców oraz pionierów, którzy pracowali przy wydobyciu pierwszych ton urobku.

Miliardową tonę urobku wydobyto w ZG Lubin. W cechowni kopalni odbyła się specjalna uroczystość. Prezes KGHM wraz z dyrektorami poszczególnych kopalń oraz obecnym wiceministrem skarbu Zdzisławem Gawlikiem napełnili wagonik, który przetransportowano do Cechowni. Potem złożono na nim symboliczne podpisy.

Urobek przerabiany jest przez Zakłady Wzbogacania Rud KGHM.

– Przerób miliardowej tony urobku to wydarzenie o szczególnym charakterze w liczącej już ponad 40 lat historii przeróbki mechanicznej. To sukces, na który pracowały nie tylko

Zakłady Wzbogacania Rud, ale wszystkie nasze kopalnie dostarczające urobek na powierzchnię. To dzięki wspólnemu wysiłkowi kopalni i przeróbki udało się osiągnąć wynik, który jest wydarzeniem o spektakularnym charakterze – mówi Andrzej Konieczny, dyrektor ZWR.

Dyrektor szacuje, że następna miliardowa tona urobku zostanie przerobiona za 35 lat. – W ciągu jednej sekundy przerabiamy jedną tonę urobku, a w ciągu jednego dnia – 90 tysięcy ton. W takim tempie na-



Fot. Mariola Samoticha

W cechowni kopalni odbyła się uroczystość z udziałem prezesa KGHM Herberta Wirtha

stępną miliard wydobyjemy za 35 lat – żartuje dyrektor Konieczny.

MARIOLA SAMOTICHA

Interaktywna nauka dla przyszłych górników

Duże zainteresowanie projektem „NIE nowotworom u dzieci”

# Wkroczyli w XXI wiek

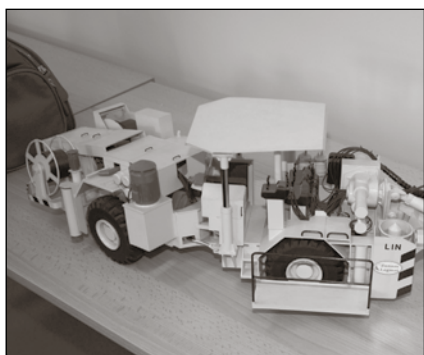
Będą lepiej i szybciej kształcić przyszłych pracowników KGHM. Nową klasę multimedialną oraz tablicę interaktywną mają teraz uczniowie Zespołu Szkół nr 1. Teraz dzięki nowoczesnym technologiom będą mogli ze szczegółami poznać budowę i obsługę maszyn górniczych, na których być może w przyszłości będą pracować.

oza dyrektor szkoły. – Wniesienie tu prawdziwego sprzętu górniczego graniczyłoby z cudem, a właściwie jest to niemożliwe. Na nowej tablicy uczniowie poznają każdy szczegół konstrukcji urządzeń, których używa się pod ziemią, z taką dokładnością, jakby sami mogli zajrzeć do ich wnętrza – przyznaje z dumą Paweł Klimaszewski, dyrektor placówki.

Do tej pory szczegóły swojej pracy uczniowie poznawali na rysunkach technicznych w książkach. Teraz w praktyce dowiedzą się, jak pracuje się na maszynach górniczych. Specjalna tablica interaktywna ułatwi naukę uczniom, a także nauczycielom.

– Zawsze, to co musieliśmy notować, dyktował nam nauczyciel, teraz wszystko będzie wyświetlone na tablicy, zaoszczędzimy czas i nauka będzie bardziej efektywna – mówi Ernest, uczeń Zespołu Szkół nr 1.

Zadowolony z nowych nabytków są także nauczyciele



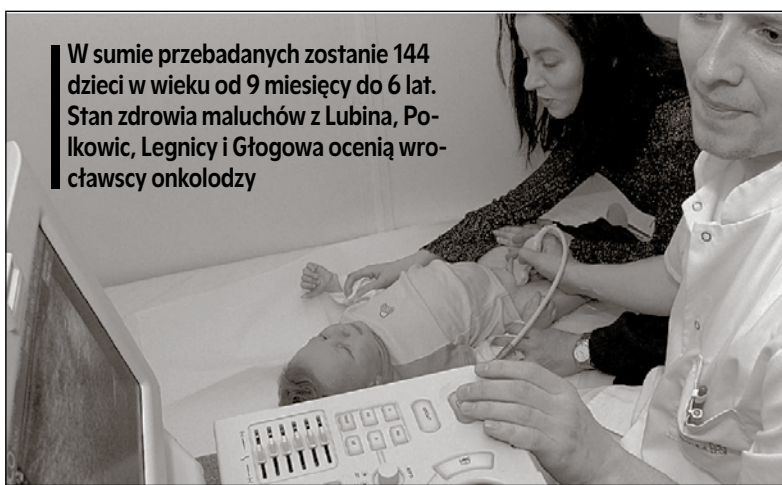
Fot. Magda Rzemien

Lubińskie szkoły stawiają na rozwój technologii i nowe metody nauczania. Nie tylko w Zespole Szkół nr 1 uczniowie będą korzystać z tablicy interaktywnej. Podobna ma także być w II Liceum Ogólnokształcącym, gdzie będzie wykorzystywana do nauki języków.

MAGDA RZEMIEŃ

# Zabrakło miejsc Audiowizualnych

– Już nie ma miejsc – zadzwoniła do nas zbulwersowana Czytelniczka, chwilę po tym jak na portalu lubin.pl opublikowaliśmy informację o bezpłatnych badaniach ultrasonograficznych, organizowanych w Lubinie w ramach programu „NIE nowotworom u dzieci”.



Fot. materiały prasowe Mercus

W sumie przebadanych zostanie 144 dzieci w wieku od 9 miesięcy do 6 lat. Stan zdrowia maluchów z Lubina, Polkowic, Legnicy i Głogowa ocenią wrocławscy onkolodzy

Okazało się, że z powodu ogromnego zainteresowania akcją, lista została zamknięta tuż po rozpoczęciu rejestracji.

Telefon dzwonił bez przerwy. Każdy, kto próbował się zarejestrować, słyszał automatyczną sekretarkę z zapowiedzią o zakończeniu zapisów.

– Przez cztery dni, codziennie dwóch lekarzy będzie badać po 36 dzieci – wyjaśnia Małgorzata Dembińska z działu marketingu Przedsiębiorstwa Handlowo-Produkcyjnego „Mercus”, które wraz z Fundacją Ronald McDonald zorganizowało akcję. – Więcej nie daliby rady – dodaje.

W sumie przebadanych zostanie 144 dzieci w wieku od 9 miesięcy do 6 lat. Stan zdrowia maluchów z Lu-

bina, Polkowic, Legnicy i Głogowa ocenią wrocławscy onkolodzy.

Oprócz listy podstawowej, stworzono także rezerwową - na każdy dzień po sześcioro dzieci. Jeśli ktoś nie przyjdzie, nie przypadnie żadne miejsce. W tym roku akcja nie zostanie raczej powtórzona. Ale jest szansa, że Ogólnopolski Program Profilaktycznych Badań Ultrasonograficznych „NIE nowotworom u dzieci” przyjdzie do Lubina w przyszłym roku.

– Wskoczyliśmy w jedyny wolny termin. Specjalny ambulans, w którym robione są badania, jeździ po całej Polsce i ma wyznaczony terminarz do końca marca

– mówią pracownicy Mercusa. – Możliwe, że zaprosimy go w przyszłym roku. Wszystko zależy jednak od funduszy, bo firma mocno angażuje się finansowo w tę akcję.

Rodzice, którym nie udało się zarejestrować dziecka na badania, a obserwują w swych pociech długotrwałe zmiany chorobowe, mogą poprosić lekarza pierwszego kontaktu o skierowanie do specjalisty. Poradnia taka działa m.in. przy wrocławskiej Katedrze i Klinice Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej przy ul. Bujwida 42. Nr tel. do rejestracji (71) 770-31-89.

W ostatnią sobotę Fundacja „Mam marzenie” zorganizowała też bezpłatną akcję we Wrocławiu, podczas której przebadanych zostało około sto dzieci. Niestety, tu także szybko skończyły się wolne miejsca.

– Takie akcje prowadzimy przede wszystkim w styczniu, w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, ale zdarzają się również w innych terminach – mówi Maryla Stawna z wrocławskiej kliniki przy ul. Bujwida, kierowanej przez słynną profesor Alicję Chybičką.

MARTA CZACHÓRSKA





**BNP PARIBAS  
FORTIS**

Bank zmieniającego się świata



# Zrealizuj swój plan

z kredytem  
gotówkowym **9,9%**

- atrakcyjne oprocentowanie
- 0% prowizji
- do 5 lat kredytowania

Zapraszamy do naszych oddziałów

Lubin

ul. Marii Skłodowskiej-Curie 45a, tel. (76) 746 68 97

ul. Księcia Ludwika I nr 3, tel. (76) 746 68 17

RRSO dla kredytu w wys. 10 000 zł, udzielanego na 60 miesięcy, oprocentowanego nominalnie 9,9% – na dzień 06.09.2010 wynosi 10,36%.  
BNP Paribas Fortis jest marką, pod którą Fortis Bank Polska SA, należący do grupy kapitałowej BNP Paribas, oferuje swoje produkty i usługi.

www.bnpparibasfortis.pl

**ORGANIZACJA WESZA**  
Zorganizujemy jeden z najważniejszych dni Twojego życia

Kompleksowa obsługa w zakresie:

- ♥ przygotowanie kuchni (menu)
- ♥ obsługa kelnerska
- ♥ dekoracja sali
- ♥ domowe wypieki

Kontakt pod numerami:  
**722 144 836**

80zł od osoby

## Centrum Innowacji HELIOS Audiowizualnych FILMOWE

REPERTUAR KINA HELIOS LUBIN WAŻNY OD 24/09/2010 – 30/09/2010

POKAZY TRÓJWYMIAROWE:

RESIDENT EVIL: AFTERLIFE	- OD LAT 15, PROD. USA	- 22.15...
3D JAK UKRAŚĆ KSIĘŻYC	- B.O. PROD. USA	- 9.15...

PREMIERY:

STREETDANCE 3D	- OD LAT 12, PROD. WIELKA BRYTANIA	- 11.15, 13.30, 15.45, 18.00, 20.15...
KARATE KID	- OD LAT 7, PROD. USA	- 10.15, 13.00, 15.45, 18.30, 21.15...
WALL STREET: PIENIĄDZ NIE ŚPI	- OD LAT 12, PROD. USA	- 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00, 22.30...

POZOSTAŁE TYTUŁY:

SALT	- OD LAT 15, PROD. USA	- 12.30, 17.00, 21.30...
INCEPCJA	- OD LAT 15, PROD. USA/WIELKA BRYTANIA	- 20.45...
OSTATNI WŁADCA WIATRU	- OD LAT 12, PROD. USA	- 10.15, 14.45, 19.15...
BIAŁA I STRZAŁA PODBIJAJĄ KOSMOS	- B.O. PROD. USA	- 10.45, 12.45, 14.45, 16.45, 18.45...

Kino Helios, ul. Generała Władysława Sikorskiego 20 59-300 Lubin;  
rezerwacja on-line: www.heliosnet.pl  
rezerwacja telefoniczna: (076) 724 97 97;  
biuro kina: tel. (076) 724 97 90, biuro kina: fax (076) 724 97 91



**MEBLARZ SALONY MEBLOWE**

**!UWAGA!**  
Od 14.08 do 30.09.2010r. przy zakupie wybranych mebli fotel obrotowy lub żyrandol gratis (Szczegóły w salonie)

**Najwięcej, Najlepiej, Najtaniej**  
Ekspozycja na powierzchni 5000 m<sup>2</sup>  
Transport w obrębie 30km GRATIS  
**ZAPRASZAMY!**

Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1), tel. 76 844 42 22, 76 844 39 14, 76 841 21 90, 76 846 58 88, email: meblarz@meblarz.pl, www.meblarz.pl





# Moc światłowodu w Twoim domu

Pakiet od 89,89 zł



**Dlaczego światłowód**

- bo daje najszybszy dostęp do Internetu
- bo daje najlepszą jakość telewizji
- bo jest przyjazny środowisku

**Mega szybki Internet 10 Mb/s lub 20 Mb/s**

**Telewizja** Pakiet Domowy (42 kanały) + Pakiet Premium **CANAL+** lub **HBO** lub **32 kanały tematyczne**

**Bonus:** Kanały HD nawet przez 6 miesięcy gratis

**Atrakcyjny abonament telefoniczny!**



Lubin | tel. 76 84 64 617

ul. M. Skłodowskiej-Curie 68 pn. - pt. 9 - 19, so. 10 - 14

801 700 702 | dialog.pl



pożyczka od serca



tak niskich rat! jeszcze nie było!



Najświeższe INFORMACJE z miasta

www.lubin.pl

INFOLINIA: 801 63 00 00  
(koszt połączenia wg taryfy operatora)

www.wspolnotaskok.pl

SKOK WSPÓLNOTA

wyłącznie POLSKI kapitał

Lubin ul. A.Krajowej 34B, tel. 76 841 00 21

## Złota krew Twojego Opla

Nowy, syntetyczny olej dexos2



Olej silnikowy można porównać do krwi płynącej w żyłach silnika. Nowy, syntetyczny olej dexos2 o wydłużonej żywotności, przeznaczony do samochodów marki Opel został opracowany tak, aby efektywność jednostki napędowej była jak największa. Olej dexos2 ma wyjątkowe właściwości czyszczące, skutecznie chroni silnik, a także przyczynia się do niższego zużycia paliwa.



**PROMOCJA:**

Wymiana do 5l oleju dexos2 + filtr

**189 zł\***



www.opel.com.pl

Opel Serwis

Wir leben Autos.

Autoserwis Dolny Śląsk LM Sp. z o. o.

Lubin ul. Legnicka 65  
Tel. 76/ 746-77-00  
www.opel-as.com.pl

\* Promocja dotyczy wybranych modeli i jest ograniczona w czasie. Szczegóły promocji w Autoryzowanych Serwisach Opel oraz na www.opel.com.pl

## Centrum REMONTY

Płytki, panele, regipsy, sufity podwieszane, instalacje sanitarne i grzewcze, instalacje elektryczne, instalacje gazowe (próby szczelności) i inne prace remontowe.

Wystawiam rachunki tel. 606 217 878

WYSOKA JAKOŚĆ USŁUG

# CIŚNIENIOWE MYCIE KANAŁÓW



**MPWiK**

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.



PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY

ISO 27001

ISO 14001

59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 076 746 80 00, fax 076 746 80 05, www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl



■ Akcja na drodze przygotowana przez GDDKiA

# KREW I ŁZY

Przejeżdżający kierowcy patrzyli z przerażeniem. Trzy zniszczone samochody, troje rannych i jedna ofiara śmiertelna – tak Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wspólnie z lubińską policją rozpoczęła swój niedzielny happening „Drogi zaufania”. Oprócz symulacji wypadku samochodowego, dla lubinian przygotowano też specjalne miasteczko edukacyjne.



Centrum  
Innowacji  
Audiovizualnych

Całodniowe wydarzenie drogowe zostało podzielone na część drogową i edukacyjną. Pierwsza z nich robiła ogromne wrażenie. Rozbite samochody, ranni wzywający pomocy, rozhisteryzowana matka szukająca swojego dziecka, sprawna koordynacja pogotowia, straży pożarnej i policji. A wokół rozrzucone buty, dziecięce zabawki i mnóstwo szkła.

– Ta akcja ma na celu zwrócić uwagę przejeżdżających kierowców, uświa-

domić im, jak poważny w skutkach może być wypadek, spowodowany często nadmierną prędkością – mówi Artur Mru-gasiewicz, rzecznik prasowy GDDKiA. – Chcemy uczyć, ale też szokować, bo przecież takie rzeczy dzieją się na polskich drogach – dodaje.

Przez cały dzień ratownicy medyczni wspólnie z pracownikami GDDKiA oraz policjantami służyli też radą w specjalnym miasteczku przy sklepie Kom-

fort, na rogu ulic Wrocławskiej i Paderewskiego. W specjalnych symulatorach lubinianie na własnej skórze mogli poczuć skutki dachowania, zmierzyć się z torem przeszkód po założeniu specjalnych alkoholi czy wziąć udział w zderzeniu samochodowym.

– To było bardzo dziwne uczucie. Pas przyciskał mnie do siedzenia i czułam cały ciężar swojego ciała. To było w zwolnionym tempie, więc nigdy nie chciałabym wziąć udziału

w prawdziwym wypadku. To bardzo pożyteczna akcja i miejmy nadzieję, że odniesie skutek, że tych wypadków będzie mniej – mówiła Aleksandra Zieniewicz tuż po wyjściu z symulatora dachowania.

Akcja „Drogi zaufania” realizowana jest w czterech miastach Polski. Wcześniej podobne działania organizowane były już w Brzegu, po Lubinie odbędą się jeszcze w Płocku i Koninie.

MARIOLA SAMOTICHA



ogłoszenie

## Zarząd Towarzystwa Miłośników Ziemi Lubińskiej w Lubinie

działając na podstawie  
§ 23,24 i 25 Statutu Towarzystwa,  
zwołuje Walne Zgromadzenie  
Członków Towarzystwa  
w dniu 30 września 2010 roku (Czwartek)  
o godzinie 17.00 w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej  
„Nasza Chata” w Lubinie – ul. Karkonowska 1.

Drugi termin Walnego wyznacza się  
na godz. 17:15.

### PORZĄDEK OBRAD:

1. Otwarcie zabrania, wybór Przewodniczącego i Sekretarza Zebrania
2. Zatwierdzenie porządku obrad
3. Wybór Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej i Komisji Wyborczej
4. Przyjęcie sprawozdania z działalności TMZL za lata 2008-2009
5. Wybór władz Towarzystwa
6. Dyskusja
7. Sprawozdanie Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej i Wyborczej
8. Przyjęcie uchwał
9. Zakończenie obrad

Obecność członków Towarzystwa obowiązkowa.  
Zarząd TMZL  
Sekretarz Danuta Opach



■ Ciąg dalszy losów uchwały w sprawie gminnego programu profilaktyki

# SĄD ODRZUCIŁ SKARGĘ RADNYCH

Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu odrzucił skargę rady miejskiej złożoną przez przewodniczącego rady miejskiej Marka Bubnowskiego, który odwoływał się od decyzji wojewody odnośnie zmian w statucie MOPIWTU. Powód? Sąd uznał, że przewodniczący nie jest osobą uprawnioną do składania takiej skargi.

Uchwała w sprawie gminnego programu profilaktyki, rozwiązywania problemów alkoholowych, przeciwdziałania narkomanii i przemocy w rodzinie została przyjęta na jednej z marcowych sesji. Dokument, jako podstawa funkcjonowania Miejskiego Ośrodka Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, uchwalany jest co roku.

Tym razem radni mieli jednak wątpliwości co do jego treści. Wykreślono m.in. zapis o organizacji profilaktycznych imprez masowych, zmieniono też zasady wynagradzania członków Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

– Wcześniej przewodniczący i zastępcy otrzymywali 11, a pozostali członkowie 9 procent przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, teraz radni zdecydowali, że będzie to dotyczyć nie średniego, ale ustawowego minimalnego wynagrodzenia – mówi Robert Kozon, dyrektor MOPIWTU. – Ponadto członkowie mieliby mieć płaco-

ne tylko za cztery posiedzenia miesięcznie, jeśli byłoby ich więcej, obradowaliby za darmo – dodaje.

Inicjatorem takiego rozwiązania była komi-

z uzależnieniem, poczuło się jednak pokrzywdzone takim rozwiązaniem. Po przez dyrektora MOPIWTU do wojewody trafiła skarga w tej sprawie.

siedzeń komisji nie może być z góry narzucona. Rada nie może bowiem przewidzieć, jaka liczba posiedzeń w danym miesiącu jest niezbędna do właści-

Wrocławski wojewódzki sąd administracyjny skargę jednak odrzucił. – Nie sposób zgodzić się z przewodniczącym rady miejskiej, iż posiada on kompetencje do reprezentowania gminy miejskiej Lubin, które niejako miałyby „rozszerzyć” na czynności sądowe przed tutejszym sądem administracyjnym. Wobec niepodpisania skargi przez osobę do tego uprawnioną, sąd zdecydował skargę odrzucić – czytamy w sądowym postanowieniu.

Marek Bubnowski jest zdziwiony decyzją sądu. – W dotychczasowej 20-letniej historii samorządu terytorialnego pierwszy raz sąd odrzucił skargę podpisaną przez przewodniczącego rady. I to jest dla mnie zaskakujące – nie ukrywa przewodniczący rady. – Rozważamy możliwość złożenia skargi kasacyjnej zgodnie z wymogami przygotowanej przez radcę prawnego lub adwokata – dodaje.

Przewodniczący rady miejskiej postanowił odwołać się od decyzji wojewody, wskazując, że są miasta, w których obowiązują takie zapisy, a wydana decyzja to własna interpretacja wojewody



Fot. Joanna Michalak

sja zdrowia. Wniosek w tej sprawie przedstawił radny Lech Duławski. – Takie rozwiązanie argumentowano ograniczeniem kosztów – przypomina przewodniczący rady miejskiej Marek Bubnowski.

Dziewięcioosobowe gremium komisji, do której należą przedstawiciele sądu, służby zdrowia, ruchu abstynenckiego, a także specjaliści od walki

– Zdaniem organu nadzoru, określając zasady wynagradzania członków komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, rada nie była władna określać limitu posiedzeń komisji, za które jej członkom przysługuje wynagrodzenie. Takie działanie rady, zdaniem organu nadzoru, wykracza poza normę kompetencyjną (...). Liczba po-

wej realizacji zadań komisji – czytamy w treści oświadczenia wojewody Rafała Jurkowiaka.

Tym samym zapisy rady miejskiej straciły ważność. Przewodniczący rady miejskiej postanowił jednak odwołać się od decyzji, wskazując, że są miasta, w których obowiązują takie zapisy, a wydana decyzja to własna interpretacja wojewody.

MARIOLA SAMOTICHA

Lubiński prokurator rejonowy umorzył dochodzenie

## Olej popłynął, przestępstwa nie ma

Olej nie stwarzał zagrożenia życia ani zdrowia ludzi, nie spowodował też znacznego zniszczenia w świecie roślin czy zwierząt – takie stanowisko przyjęła lubińska prokuratura, która umorzyła dochodzenie w sprawie lipcowego zanieczyszczenia rzeczki Baczynny przez substancję ropopochodną.

Doniesienie w tej sprawie złożył lubiński magistrat. Przez dwa dni urzędnicy monitorujący kanalizację deszczową współpracowali ze strażakami zajmującymi się usunięciem tłustej ciżmy. Łącznie zebrano jej ponad 250 litrów.

Powiadomiony o zdarzeniu Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska wstępnie stwierdził, że winę za zaistniałą sytuację ponosi pobliska stacja paliw z ulicy Legnickiej. Podejrzewano, że w związku z awarią separatora, poprzez kanalizację

burzową olej przedostaje się do rzeczki.

Lubiński prokurator rejonowy umorzył jednak dochodzenie, nie dostrzegając znamion przestępstwa.

– Podczas kontroli stacji paliw sprawdzono kanał z separatorem i nie ujawniono wycieku – informuje Joanna Sławińska-Dylewicz, rzecznik legnickiej prokuratury. – W trakcie akcji przeprowadzonej przez straż pożarną zebrano substancję, lecz nie udało się ustalić źródła wycieku. Ilość substancji nie stwarzała też znacznego zagrożenia dla życia i zdrowia wielu osób ani znacznego zagrożenia zniszczenia środowiska roślinnego i zwierzęcego – dodaje.

Postanowienie o umorzeniu dochodzenia nie jest prawomocne, urząd może więc odwołać się od decyzji prokuratury.

MARIOLA SAMOTICHA

■ Zagapił się na wypadek i zjechał z drogi

## Dwa auta w rowie

W Osieku rano 15 września doszło do dwóch wypadków – jeden spowodował drugi. Najpierw renault wpadł do rowu, a tuż za nim bus, którego kierowca za późno zauważył, że jadące przed nim samochody hamują. Trzy osoby trafiły do szpitala.

Renault jadący z Lubina zjechał z drogi na zakręcie w Osieku i wpadł do rowu



Fot. Mariola Samoticha

Około 7.20 renault jadący z Lubina zjechał z drogi na zakręcie w Osieku i wpadł do rowu. Samochodem jechało pięciu mężczyzn z Radwanic. Trzech z nich trafiło do szpitala. Lekarze postanowili pozostawić wszystkich na obserwacji.

– Wpadłem w poślizg – tłumaczył się policjantom kierowca renault, który wraz z kolegami jechał do pracy. – Dach-

waliśmy, a potem uderzyliśmy w drzewo – opowiadał o wypadku.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Mariola Samoticha

## Zwłoki w rzece

Wiadomo już kim jest mężczyzna, którego ciało znaleziono 16 września rano w rzece przepływającej przez park w Ścinawie. To 62-letni ścinawianin, który zginął dzień wcześniej. Zwłoki rozpoznał syn ofiary.

– Był to najprawdopodobniej nieszczęśliwy wypadek – informuje Karolina Hawryliów z lubińskiej policji.

– Z relacji rodziny wynika, że mężczyzna wyszedł z domu do jednego z miejscowych lokali gastronomicznych, gdzie najprawdopodobniej spożywał alkohol – dodaje. Wstępnie ustalono, że ścinawianin opuścił lokal w pojedynkę. Wiadomo, że miał kłopoty z sercem, stąd podejrzenie, że mógł zaśląbnąć i wpaść do Zimnicy.

Policja wyklucza udział tak zwanych osób trzecich. Jednak dokładne przyczyny zgonu będą znane dopiero po autopsji.

MARZ

## Wymachiwał nożem i groził

Na razie nie wiadomo, dlaczego młody, 28-letni lubinianin 14 września rano groził nożem kobiecie. Policja mogła go o to zapytać, dopiero gdy ten wytrzeźwiał. A na to musiała trochę poczekać, mężczyzna w chwili zatrzymania miał bowiem 2,8 promila alkoholu w organizmie. 28-latek biegał po klatce schodowej jednego z bloków na osiedlu Przylesie, wymachiując nożem i wykrzykując groźby. Obelgi był skierowane do pewnej pani, mieszkanki tegoż bloku. Kobieta zawiadomiła straż miejską.

– Mężczyzna, który groził śmiercią zgłaszającej, był pijany. Został odwieziony do izby wytrzeźwień.

O sprawie zawiadomiona została też policja – informuje dyżurny lubińskiej straży miejskiej.

Obecnie funkcjonariusze sprawdzają, czy zaistniało przestępstwo gróźb karalnych i nie chcą rozmawiać o sprawie.

Straż miejska nie pierwszy raz miała do czynienia z tym 28-latkim. Miesiąc wcześniej próbował on dźgnąć nożem męża kobiety, której groził we wtorek rano.

MRT

## Czarny dym nad miastem

Smugę czarnego dymu widać było aż na Przylesiu – w niedzielę wieczorem spłonęła altanka na ogródkach działkowych na ulicy Legnickiej. Strażacy z ugaszeniem tego pożaru mieli nie lada kłopot, bo budynek wypełniony był po brzozi różnociami.

Walka z ogniem trwała aż pięć godzin. Z altanki wydobywało się dużo czarnego dymu, który utrudniał pracę strażakom. Musieli pracować w maskach tlenowych.

– Bardzo trudno było ugasić ogień, ponieważ w murowanej altance znajdowało się dużo różnych materiałów – mówi rzecznik lubińskiej straży pożarnej Cezary Olbryś. – Pierwszy raz podczas akcji widzieliśmy, żeby budynek był wypełniony aż tak – dodaje. Właściciel altanki musiał swoje „skarby” gromadzić przez wiele lat. Wszystko spłonęło.

MRT

KRYMINALKI



■ Konferencja na jubileusz

# UDANA TRANSFORMACJA

Wspominali, jak to było na początku, co się zmieniło przez te dwadzieścia lat, czego się nauczyli i skąd wiedzieli, jak działać – samorządowcy z naszego regionu spotkali się 16 września w Centrum Kultury Muza z okazji jubileuszu samorządu terytorialnego w Polsce.

**W**Lubinie rocznica świętowana była z małym opóźnieniem, jednak z niemiejszą pompą niż w innych miastach. W weekend mieszkańcy wzięli udział w festynie z koncertami, przygotowanym właśnie na tę rocznicę.

– Samorząd należy uznać za największe osiągnięcie polskiej demokracji, dlatego należy to uczcić – mówi Marek Zawadka, dyrektor Centrum Kultury Muza, które przygotowało zarówno czwartkową konferencję, jak i weekendową imprezę.

W Lubinie zamiast w maju, świętujemy we wrześniu. – W maju mieliśmy katastrofę w Smoleńsku, potem była powódź, dlatego przełożyliśmy obchody na wrzesień, ale nie wiedzieliśmy, że akurat dzień wcześniej premier ogłosił termin wyborów samorządowych. I tak się złożyło, że kończy-

my kolejną kadencję – tłumaczy dyrektor Marek Zawadka.

Na czwartkową konferencję przyjechali samorządowcy z całego regionu, i ci działający obecnie i ci, którzy swoją pracę zakończyli jakiś czas temu. Najtrudniej organizatorom dotrzeć było właśnie do tych drugich. W sumie wysłano około 200 zaproszeń.

Spotkanie rozpoczęło się od wykładu doktora Andrzeja Ferensa z Uniwersytetu Wrocławskiego, który próbował między innymi odpowiedzieć na pytanie, czy samorząd spełnił pokładane w nim nadzieje. Nasi samorządowcy zgodnie stwierdzili, że tak. A ustanowienie w maju 1990 roku samorządu terytorialnego to jedna z najlepszych decyzji.

– Jestem samorządowcem krótko, bo od czterech lat, ale uważam, że oddanie władzy samorządom to był



naprawdę najlepszy wybór – stwierdził Andrzej Holdenmajer, burmistrz Ścinawy.

– Udowodniliśmy, że mieszkańcy potrafią zarządzać swoim miastem. To najlepsza transformacja, jaka udała się w Polsce – mówił Tymoteusz Myrda, radny powiatowy.

To jednak nie był koniec obchodów 20-lecia samorządności w Lubinie. W weekend, 18 i 19 września, na lubińskich błoniach odbył się festyn. Piszemy o nim na stronie 9.

Dodatkowo można obejrzeć jak zmieniał się Lubin na wystawie zdjęć, która stanęła obok pomnika „Solidarność”.

MARTA CZACHÓRSKA

**W Lubinie zamiast w maju, świętujemy we wrześniu. Konferencje poprowadzili Maja Grohman z TVL Odra i Marek Zawadka, dyrektor Muzy**

Fot. Marta Czachórska

reklama



## Zapraszamy do korzystania z basenu "USTRONIE" oraz najnowocześniejszego basenu "CENTRUM 7" w mieście!



NISKIE CENY!

- sześciotorowa niecka o długości 25 m
- trzy sauny: fińska, turecka i na podczerwień
- mini plaża solarna
- możliwość wykupienia torów dla klientów indywidualnych i dla firm

**BASEN CENTRUM 7 przy Zespole Szkół Sportowych,  
ul. Sybiraków 11 tel. (76) 746 56 10**  
Dostępne terminy na stronie [www.osirlubin.pl](http://www.osirlubin.pl)

ZAPRASZAMY również na



**STADION**



**HAŁĘ SPORTOWĄ**



**KREGIELNIĘ**



**SIŁOWNIE**



**BOISKA SZTUCZNE**



■ Dwa dni koncertów na lubińskich błoniach

# ZABAWA Z ROCZNICĄ W TLE

– Tu nie ma żadnej filozofii, chodziło nam tylko o to, żeby każdy znalazł muzykę dla siebie – mówi Marek Zawadka, dyrektor Centrum Kultury Muza, o Festynie Rodzinnym, który w weekend odbył się na błoniach. Z okazji 20-lecia samorządu terytorialnego CK Muza wraz z lubińskim OSiR-em zorganizowało specjalną dwudniową imprezę.



Centrum Innowacji Audiovizualnych

**M**uzyka płynąca ze sceny, roztańczone tłumy, roześmiane maluchy – mimo że temperatura nie sprzyjała plenerowym imprezom, lubińska publiczność nie zawiodła. – Ta rocznica jest bardzo ważna, ale nie chcieliśmy robić jakiś patriotycznych imprez. Chodziło o to, żeby zorganizować festyn dla całej rodziny, żeby wszystkie pokolenia mogły pobawić się przy ulubionej muzyce. Bawić się i pamiętać o historii – ocenia Piotr Midziak, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Sobotnią zabawę rozpoczął czwarty już Festiwal Front Styl. Najpierw odbyły się zawody na terenach zielonych za dworcem PKS, potem – ze specjalnym projektem graffiti – artyści przenieśli się na błonia. – Wspólnie z MO-

PiWTU realizujemy projekt antynikotynowy. Nakłaniamy młodych ludzi do rzucenia palenia i tworzymy w tym celu projekt graffiti. Efekt będzie można zobaczyć w niedzielę – mówi Midziak z Front Styl.

Po południu na scenie pojawili się artyści. Lubinianie bawili się przy hip-hopie w wykonaniu grupy Pezet, przy reggae z Mesajah i Natural Dread Killaz czy rocku – z TSA. Gwiazdą wieczoru był legendarny zespół IRA.

– Lubin to wspaniałe miasto. Uwielbiamy tę publiczność i organizację koncertów. Tylko tutaj pachnie w toaletach i tylko tutaj organizatorzy rozkładają sztuczną murawę, by artyści nie taplali się w błocie – mówi Marek Piekarczyk z TSA, który długo po koncercie rozdawał autografy i rozmawiał z fanami.

W międzyczasie lubinianie bawili się drugi dzień. – Przyjechaliśmy z Rawicza specjalnie, by posłuchać Ryszarda Rynkowskiego i jest to śmiły zachwyceni – opowiadali goście festynu. Ale nie tylko gwiazda wieczoru zgromadziła liczną publiczność.

Niedzielną zabawę rozpoczęła się występami dziecięcych i młodzieżowych grup artystycznych, ale już wcześniej lubinianie doskonale bawili się korzystając z atrakcji wesołego miasteczka.

Atmosferę rozgrał lubiński zespół Evolution i mimo wczesnej pory, znaleźli się i tacy, którzy chętnie bawili się przy muzycznej rockowej mieszance lokalnej grupy. Do tańca publiczność poderwała natomiast Shazza. Przy jej utworach tańczyli zarówno star-

si, jak i młodszy słuchacze. Goście festynu usłyszeli m.in. „Baja Bongo” czy „Bierz co chcesz”. Znaleźli się także odważniejsi, którzy zdobyli się nie tylko na taniec, ale gorąco wyznawali wokalistce swoje uczucia.

Dwudniowy festyn zakończył występ Ryszarda Rynkowskiego, który na lubińską imprezę przygotował swoje największe przeboje. – Gramy piosenki, które są już wszystkim znane. Chcemy, by się dobrze bawili, a publiczność na imprezach plenerowych chce słuchać tych właśnie utworów – mówił jeszcze przed swoim występem Ryszard Rynkowski.

MARIOLA SAMOTICHA  
MAGDA RZEMIEŃ





■ Rozmowa z Markiem Zawadką, dyrektorem Centrum Kultury Muza w Lubinie

# NIEOBECNI KRYTYKUJĄ NAJGŁOŚNIEJ

W styczniu tego roku grzmiał pan, że radni zamordowali kulturę w Lubinie. Wówczas twierdził pan, że uchwalony przez nich budżet wystarczy tylko na utrzymanie budynków i pensje pracowników. Mamy koniec września i, jak widać, informacje o waszej śmierci okazały się przedwczesne.

- Mamy taką małą maszynkę. Nieraz coś tam drukujemy. Nie możemy więcej, bo później nie mam wolnych pracowników do deptania tych pieniędzy, by nie były świeże. A nie... to było w jakimś filmie. Skoro uważa pani, że zabranie nam 500 tys. zł przy fakcie znaczącego zmniejszenia wpływów z kina, to taka błahostka, to się troszkę pani dziwi. Przed nami jeszcze jeden kwartał. Więc jest szansa, że może nie przedwczesne. Jak nam ktoś tą maszynkę zabierze...

Od kilkunastu miesięcy Muza ma potężnego konkurenta, czyli Cuprum Arenę. Galeria ta odebrała wam wielu stałych bywalców kina, ale i też uczestników imprez kulturalnych.

- Niestety, tak to już jest. Multipleksy wyparły prawie wszystkie małe kina w Polsce. Procesów historycznych nie cofniemy. Natomiast nie wiem, na jakiej podstawie uważa pani, że odebrała nam uczestników imprez kulturalnych...

Obiecywał pan, że z kieranego przez pana kina zniknie popcorn, a w jego miejsce pojawi się ambitny repertuar kinowy. Tymczasem na seansach wciąż czuć duszący zapach prażonej kukurydzy, a o niszowych seansach niewiele wiadomo.

- Trochę ta rozmowa zaczyna być irytująca. Bo jak mnie pamięć nie myli, to pub filmowy był nieczynny przez wiele miesięcy. A jeżeli już to na małą skalę, że tak powiem, produkowano popcorn. Nie wiem gdzie pani czuła ten prażony popcorn, zwłaszcza, że mamy zmodernizowaną wentylację.

A kino niszowe. Sama nazwa wskazuje, że nie jest to kino, które można grać na okrągło. Istnieje DKF. Ponadto na Europejskim Maratonie Filmowym graliśmy siedem filmów. Przegląd Filmów Duńskich składał się z ośmiu filmów. Mamy przegląd kina polskiego, francuskiego. Ponadto przegląd filmów dokumentalnych oraz materiały z repliki między-

rodowego festiwalu w Krakowie. Od 24 września gramy filmy weekend z Wysocim, w listopadzie przegląd Kina Rosyjskiego - Sputnik nad Polską. Ponadto w normalnej ofercie mamy tytuły kina niezależnego. Natomiast upadek małego kina w Toruniu - mieście studentkim i z tradycjami, każe zastanowić się, czy to nie jest po prostu walka z wiatrakami. Póki co uzupełniamy ofertę multipleksu.

**Opozycja pana pracodawcy lubi wspominać złote czasy lubińskiej kultury. Co było faktyczną przyczyną odejścia od festiwalu piosenki francuskiej?**

Oj, fajna impreza to była. Sam żałuję, że ją zlikwidowałem. Wie pani, jaki bankiet był po francuskiej! A kogo ta impreza interesowała? Dwieście zaproszeń na salę dla 406 osób. A jaka oferta? Dziwne, że pomysł był rewelacyjny i nikt go nie przejął. To jedna sprawa. Druga to polityka Francji z eksportem swojej kultury. Pewnie pamięta pani znakomity kanał muzyczny MCM - francuski. Był kiedyś na polskich platformach - zniknął. Próbowaliśmy zapraszać francuskich wykonawców. Wielu odmawiało. Na tych co przyjechali, widzów było niewiele. Na lubińskim festiwalu podczas 23. edycji pojawił się bodajże ambasador. Raz. Nawet konsul z odległego Wrocławia nie miał czasu podjechać. A odpowiadając, co było faktyczną przyczyną? Decyzja dyrektora Centrum Kultury „Muza” po przeanalizowaniu trzech edycji, które prowadził. Mimo modernizacji pomysłów, zmian reżyserów itd., zainteresowanie festiwalem nie rośnie. Swoją drogą w Lubinie miłość do języka francuskiego w szkołach też przeszła. I jakoś nikt nad tym nie rozpacza. A tym tekstem o złotych czasach lubińskiej kultury, to mnie pani do łez rozbawiła. To ja się zapytam - a jakich to lubinian wypromował Festiwal Piosenki Francuskiej?

**Francuska piosenka to jedno. Wiele osób ma też panu za złe, że Wzgórze Zamkowe nie angażuje się już w Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Niezadowoleni są także miłośnicy teatru ulicznego i poezji miłosnej.**

- Ten problem z WOŚP to już mi obrzydł. Ta akcja jest wolontariacka, więc robią ją wolontariusze. Nie urzędniczy. Proszę zauważyć, że

w 2003 roku powstała ustawa o wolontariacie. Skoro to była taka superimpreza, to dlaczego nikt jej nie przejął? Szkoda, że nie było pani na konferencji o samorządzie. Tam to tłumaczyłem. Muza ani Wzgórze nie są instytucjami, które mają organizować akcje w wolontariacie. Proszę popatrzeć, jest w Lubinie WOŚP - organizują ją szkoły i harcerze oraz środowiska artystyczne. My pomagamy im sprzętowo. Oddaje-

kają, że stanowczo za rzadko zapraszacie aktorów.

- Niektórzy narzekali też

część imprez jest wspierana przez sponsorów. Ostatnio KGHM i PZU sponсорowały Muzykę z Obłożonego Miasta. Wspierały to MUNDO, MPO, MPWIK. Nie ułatwia sprawy centralizacja budżetów firm na wydatki promocyjne. Na wiele prac wewnątrz Muzy i Wzgórze otrzymaliśmy dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Szkoda, że dawno nie była pani na Wzgórze Zamkowym. Zobaczyłaby pani odnowiony z pieniędzy KGHM i ministerstwa portal. Zobaczyłaby pani również wyremontowane mury, odnowioną gale-

się mieć różnorodną ofertę. Nie wiem, na jakiej podstawie twierdzi pani, że Muza powoli kończy z ambitnymi projektami? I nie widzę kompletnie nic zdrożnego w zapraszaniu Shazzy czy Dody. Czy tych 200 ludzi na koncercie Piwnicy pod Baranami, płacących po 60 zł nie ma prawa obejrzeć tego w Lubinie? Fakt, Muza dopłaciła. Tyle, że dopłaca też do bezpłatnych koncertów plenerowych. A swoją drogą Dody nie zapraszałem. Zapraszała pani Małgosia Życzkowska - dyrektor MIK. Ona też zaprasza dużą część teatrów do Lubina. I jaki z tego wniosek można wysnuć? Jeżeli 7 grudnia wystąpi w Lubinie Balet Moskiewski z Jeziorem Łabędzim, to Zawadka kontynuuje ambitne projekty czy ogłasza kapitulację? A po cenach biletów widać, że to ryzykowne przedsięwzięcie.

**Faktycznie, strasznie pan poirytowany.**

- Żałuję, że nie zapytała pani o to, kto nam projektuje plakaty. Nie zauważyła, że promujemy lubińskie zespoły. Nie było nic o LUP-e i ani słowa o tym, że dbamy o przeszłość, wspierając współczesną pamięć społeczną. Nie zapytała pani o kanał ckmuzatv i jak to jest robione, ani o stronę www.lubiniokolice.pl, a to zaczyna być bardzo fajny projekt. Szkoda, że nie rozmawiamy o naszych autorskich wystawach, o konferencji dotyczącej historii Lubina, KGHM i samorządu oraz o kilku wydarzeniach muzycznych, które stają się cykliczne czy konkursie plastycznym, zwanym Biennale Lubińskie.

Ja rozumiem, że opinia o Muzie jest wyrobiona - szczególnie poprzez ludzi, którzy do Muzy nie chodzą. Rozumiem, że pytania do tego wywiadu powstały na kanwie lektury gazetek, jak to pani nazwała, opozycji do mojego pracodawcy. Pewnie z powodu posiadania dobrego wychowania nie zapytała pani przez grzeczność o rady nadzorcze, w których zasiadam i uczelnie, na których pracuję. Odpowiadam - nigdy nie zasiadałem w radach nadzorczych, a na uczelni nie pracuję od 2007 roku. Natomiast moje zatrudnienie w Państwowym Instytucie Naukowym - Instytut Śląski w Opolu, to praca na odległość - i bym powiedział - akcyjna.

JOANNA MICHALAK

Centrum  
Innowacji  
Audiowizualnych

**- Rozumiem, że pytania do tego wywiadu powstały na kanwie lektury gazetek, jak to pani nazwała, opozycji do mojego pracodawcy**

my dużą salę, nagłośnienie. MIK często scenę. I akcja odbywa się co roku. Ba, harcerze są zadowoleni i my też, że wspieramy inicjatywy społeczne. A czy ci niezadowoleni, to nie ci sami, którzy płać za bankietem po francuskiej? Teatry? To duży problem, zwłaszcza finansowy. Nie dysponujemy takimi pieniędzmi, by zrobić interesujący festiwal. A poezja miłosna? Jakoś nie zauważyłem, by na Przeglądzie Cichosza były tłumy. Nie robimy konkursu? Nie robimy. Ilość plagiatów z internetu pomogła nam w tej decyzji. Zrobiliśmy za to konkurs poświęcony mieszkańcom Lubina i pracownikom KGHM. Tutaj nie było plagiatów.

**W Lubinie ogromną popularnością cieszy się teatr. Bilety na spektakle udaje się sprzedać na długo przed występem. Niektórzy narze-**

na zaproszenie Dody, a przyszły tłumy. Wielu się cieszyło na koncert Kultu, a na Top One przyszło trzy razy więcej ludzi. Niektórzy krytykowali Festiwal Narodów a ci, którzy się tam bawili, wyglądali na zadowolonych. I nie popadajmy w skrajności. Są teatry, na które bilety się nie sprzedają tak doskonale. Niektórzy też nie zauważyli, że mamy w ofercie spektakle dla dzieci. Sam też uważam, że w naszej ofercie jest mało teatru ze sztukami dramatycznymi. No, ale na te jakoś trudno znaleźć widza.

**Gros placówek kulturalnych znalazło sponsorów. Ilu mecenasów zdobyła lubińska Muza?**

- Proszę mi podać nazwy tych placówek. Natomiast sponsorów zdobywa się na projekty. W jednym przypadku wychodzi nam to lepiej, w innych gorzej. Duża

rię wewnątrz. W Muzie wymianę klimatyzacji, okotowania i inspicjenty, a także foteli kinowych. Wszystko to w dużej mierze ze środków ministerstwa. Na kilka projektów otrzymaliśmy wsparcie urzędu marszałkowskiego, m.in. na akcję edukacyjną Stacyjka.

**Widać, że przejął się pan uwagami krytyków i po niewielkim zainteresowaniu koncertem Leszka Możdżera powoli kończy pan z ambitnymi projektami. Na ostatnią imprezę zaprosił pan gwiazdę disco polo, na Dniach Lubina wystąpiła Doda. Zawadka skapitulował?**

- Na jakiej podstawie wysuwa pani takie wnioski? Leszek Możdżer jest jeden. Trzy lata starał się, by znalazł czas i przyjechał do Lubina. Była Jopek, Aga Zaryan i będzie wiele innych. Staramy



# Program TV



# Polecamy

## CZWARTEK 23.09.2010

- 18.00 Święto Pierogów i Kapusty w Księginicach – reportaż
- 18.30 Wydarzenia, sport
- 19.00 Ekodekalog, odc. 3 – program ekologiczny
- 19.10 Kurier legnicki – program publicystyczny
- 19.30 Wydarzenia, sport
- 19.45 Panorama powiatu polkowickiego – program publicystyczny



**Święto Pierogów i Kapusty w Księginicach**  
Pierogi i kapusta były głównymi bohaterami imprezy, która w odbyła się w Księginicach. Można było nauczyć się, jak kisić kapustę, a także lepić pierogi. Nie zabrakło też koncertów, gier i zabaw. Organizatorzy zadbał o dużą dawkę atrakcji. Były degustacje potraw, w tym najbardziej wyszukane odmiany pierogów. Hitem okazały się pierogi z makiem i nadzieniem cytrynowym. Nie zabrakło niespodzianek dla najmłodszych, a przez cały czas można było pojeździć na kucyku. Dla młodzieży i starszych najbardziej interesujące okazały się wieczorne. Na scenie oprócz zespołów folklorystycznych wystąpili między innymi zespoły: Świnka Halinka, Liverpool, Lejdīs i Lubin. Festyn zakończyła szampańska zabawa pod gwiazdami.  
czwartek, godz. 18

## PIĄTEK 24.09.2010

- 18.00 Na szlakach historii – program historyczny
- 18.30 Wydarzenia, sport
- 19.00 Magazyn sportowy
- 19.10 Swojska kuchnia, smalec po polsku – program poradniczy
- 19.30 Wydarzenia, sport
- 19.45 Parki miejskie Lubina, odc. 4 – park Osiedlowy



**Na szlakach historii – Bunkier V3**  
Określenie tajna broń Hitlera przywodzi na myśl projekty rakiet V-1 i V-2, które w 1944 roku spadały na Londyn. Inne konstrukcje takie jak V-3, Schmetterling, pocisk Röchlinga czy bomba Kurta są znane jedynie garstce specjalistów. Obecnie niewiele jest pozostałości po tych tajnych projektach, ale na ślad ich istnienia natrafiliśmy na ponazistowskim poligonie doświadczalnym w Międzyzdrojach. Jest tam ekspozycja pozostałości po działach, które miały zmieścić losy wojny. Ekspozycja jest niezwykła, gdyż jest umiejscowiona w bunkrze, gdzie były składowane pociski V-3. Film został zrealizowany w ścisłej współpracy z Piotrem Laskowskim autorem książki „Śladami niemieckich tajnych broni na wyspach Wolin i Uznam”.  
piątek, godz. 18

## SOBOTA 25.09.2010

- 12.00 Teletekst
- 14.00 Wydarzenia tygodnia
- 14.30 Święto Pierogów i Kapusty w Księginicach – reportaż
- 15.00 Wydarzenia tygodnia
- 15.30 Na szlakach historii – program historyczny
- 16.00 Teletekst
- 18.00 Wydarzenia tygodnia
- 18.30 Ekodekalog, odc. 3 – program ekologiczny
- 18.45 Magazyn sportowy
- 19.00 Wydarzenia tygodnia
- 19.30 Kurier legnicki – program publicystyczny
- 19.45 Studencki kwadrans – program publicystyczny
- 20.00 Wydarzenia tygodnia
- 20.30 Święto Pierogów i Kapusty w Księginicach – reportaż
- 21.00 Wydarzenia tygodnia
- 21.30 Polish Fashion
- 22.00 Wydarzenia tygodnia
- 22.30 Na szlakach historii – program historyczny
- 23.00 Wydarzenia tygodnia
- 23.30 Święto Pierogów i Kapusty w Księginicach – reportaż
- 00.00 Teletekst

## NIEDZIELA 26.09.2010

- 06.00 Wydarzenia tygodnia
- 06.30 Katyń – Lubin – reportaż
- 07.00 Wydarzenia tygodnia
- 07.30 Na szlakach historii – program historyczny
- 08.00 Wydarzenia tygodnia
- 08.30 Polish Fashion
- 09.00 Wydarzenia tygodnia
- 09.30 Motostacja
- 10.00 Wydarzenia tygodnia
- 10.30 Ekodekalog, odc. 3 – program ekologiczny
- 10.45 Magazyn sportowy
- 11.00 Wydarzenia tygodnia
- 11.30 Kurier legnicki – program publicystyczny
- 11.45 Studencki kwadrans – program publicystyczny
- 12.00 Teletekst
- 14.00 Wydarzenia tygodnia
- 14.30 Polish Fashion
- 15.00 Wydarzenia tygodnia
- 15.30 Na szlakach historii – program historyczny
- 16.00 Teletekst
- 18.00 Swojska kuchnia, smalec po polsku – program poradniczy
- 18.15 Parki miejskie Lubina, odc. 4 – park Osiedlowy
- 19.00 Wydarzenia tygodnia
- 19.30 Panorama powiatu polkowickiego – program publicystyczny
- 19.40 Naturalnie Przemków – program publicystyczny
- 20.00 Wydarzenia tygodnia
- 20.30 Katyń – Lubin – reportaż
- 21.00 Wydarzenia tygodnia
- 21.30 Polish Fashion
- 22.00 Wydarzenia tygodnia
- 22.30 Na szlakach historii – program historyczny
- 23.00 Wydarzenia tygodnia
- 23.30 Katyń – Lubin – reportaż
- 00.00 Teletekst

## PONIEDZIAŁEK 27.09.2010

- 18.00 Rekonstrukcja 1939 w Lubinie – reportaż
- 18.30 Wydarzenia, sport
- 19.00 Gmina Lubin prawdziwy dom – program publicystyczny
- 19.10 Parki miejskie Lubina, odc. 4 – park Osiedlowy
- 19.30 Wydarzenia, sport
- 19.45 Bezpieczny senior, odc. 3 – program publicystyczny



**Rekonstrukcja 1939 w Lubinie**  
Młodzież z Lubina mogła zobaczyć, a nawet poczuła historię. Na Wzgórzu Zamkowym odbyła się widowiskowa inscenizacja napaści Sowieców na Polskę oraz wyzwolenia ziem polskich. Było dużo dymu i wybuchów. Rekonstrukcję Stowarzyszenie Lubin 2006 przygotowało z myślą o ludziach młodych uczących się historii gdyż uczniom trudno wyobrazić sobie wojenne wydarzenia. Dlatego też do Lubina żołnierze sowieccy, Niemcy oraz polscy, czyli grupy rekonstrukcji historycznej, przyjechali z Wrocławia oraz z Czech. Na Wzgórzu Zamkowym poleła się krew. Było też sporo wybuchów i dymu, a o tym co się działo szczegółowo opowiadał narrator. Ten barwny rys z historii Polski bardzo przypadł widzom do gustu choć inscenizował tragiczne wydarzenia.  
poniedziałek, godz. 18

## WTOREK 28.09.2010

- 18.00 ABC plastyki
- 18.30 Wydarzenia, sport
- 19.00 Ekodekalog, odc. 3 – program ekologiczny
- 19.25 Raport 2006, 2010, oświata – program publicystyczny
- 19.30 Wydarzenia, sport
- 19.45 Polkowice 20 niezwykłych lat – program publicystyczny



**ABC plastyki – malowane magiczne zwierzątka**  
Zajęcia pozalekcyjne z plastyki to dla grupy maluchów czas gdzie mogą zagłębić się w świat fantazji. Tworzenie to wspaniała i wyjątkowa zabawa dla dzieci, które lubią malować. Wystarczy pędzel, kredki i kubek z wodą, a na białej kartce papieru pojawiają się przedziwne stwory. Na ostatnich zajęciach miłośników poproszono by namalowały stworka, który będzie robił tylko dobre rzeczy. I jak zwykle były to najrozsądniejsze postacie, nie koniecznie bajkowe. Piękny magiczny motyl, który pomaga ludziom. Kot zabawiający dzieci, czy zaczarowana wieńcówka. Jaką mają moc te zwierzątka i co potrafią zrobić? O tym wszystkim w naszym programie opowiadają dzieci, które je wymyśliły, a potem nadały im rzeczywiście kształt na kartce papieru.  
wtorek, godz. 18

## ŚRODA 29.09.2010

- 18.00 Festyn Rodzinny na błoniach
- 18.30 Wydarzenia, sport
- 19.00 III Ścinawski Blues nad Odrą – program publicystyczny
- 19.15 Lubin Dance, tancerze z pasją – reportaż
- 19.30 Wydarzenia, sport
- 19.45 Parki miejskie Lubina, odc. 5 – lubińskie skwery i błonia



**Festyn Rodzinny na błoniach**  
Muzyka płynąca ze sceny, rozróżniona, roześmiane maluchy, mimo że temperatura nie sprzyjała plenerowym imprezom, lubińska publiczność nie zawiadła. Organizatorom chodziło o to, żeby zorganizować festyn dla całej rodziny, żeby wszystkie pokolenia mogły pobawić się przy ulubionej muzyce. Bawić się i pamiętać o historii. Zabawę rozpoczął IV już Festiwal Front Styl. Najpierw odbyły się zawody na terenach zielonych za dworcem PKS, potem, ze specjalnym projektem graffiti artyści przenieśli się na błonia. Tam na scenie pojawiły się znane zespoły. Lubinianie bawili się przy hip-hopie w wykonaniu grupy Pezet, przy reggae z Mesajah i Natural Dread Killaz czy rocku z TSA. Gwiazdą wieczoru był legendarny zespół IRA.  
środa, godz. 18



TELEWIZJA REGIONALNA to lokalny program Zagłębia Miedziowego. Dostępny w sieci kablowej UPC na kanale R41

Powtórki programów co dwie godziny

# Mój film w Telewizji Regionalnej

# KONKURS

## Zapraszamy do udziału w naszym konkursie "Mój film w Telewizji Regionalnej"

Każdy, kto chce przyłączyć się do zabawy, musi dostarczyć do naszej redakcji swój samodzielnie zmontowany film.

Długość materiału filmowego nie może przekroczyć 15 minut. Napisy początkowe i końcowe również są wliczane do tego czasu. Film musi być wykonany własnymi siłami bez wykorzystania materiałów chronionych prawem autorskim. Prace należy nagrać na płycie DVD w jednym z wymienionych formatów: AVI lub WMV z kompresją xvid, mpg4, mjpg,

dvix do wersji 5 dla obrazu oraz mp3, wav lub wma dla dźwięku.

Do każdej pracy należy dołączyć pisemną zgodę na emisję wykonanego materiału filmowego, a także potwierdzenie, że film w całości (zdjęcia i montaż) został zrobiony samodzielnie.

Tematyka prac jest dowolna, ale nie mogą one naruszać żadnych praw.

**Najciekawsze filmy zostaną wyemitowane na antenie Telewizji Regionalnej w Lubinie, a ich autorzy otrzymają od nas upominki. Pozostałe prace zamieścimy na stronie internetowej naszej telewizji.**

Filmy można przesłać pocztą lub przynieść do nas osobiście.

Redakcja Telewizji Regionalnej  
Grupa Pressmedial  
ul. Tysiąclecia 3  
59 300 Lubin  
e-mail: biuro@pressmedial.pl





■ Mieszkanka naszego miasta potrzebuje wsparcia

## GWIAZDECZKA Z LUBINA

Mała lubinianka, Dominika, znalazła się w finałowej trzydziestce maluchów w konkursie na twarz produktów do prania dla dzieci. Jej buzia ma szansę trafić na produkty firmy, wtedy będzie można ją zobaczyć na półkach sklepowych w całej Polsce.



Czy mała Dominika wygra konkurs, okaże się 15 października

Najpierw organizatorzy wybrali ją spośród tysięcy zgłoszonych dzieci i znalazła się w sześćdziesiątce przedfinałowej. Potem wybrano ją do finałowej trzydziestki – cieszy się mama małej Dominiki Dorota Klin z Lubina. – Teraz wszystko zależy od internautów. To oni wybiorą dziecko, które będzie na opakowaniu jednego ze środków do prania – dodaje.

Rodzice 10-miesięcznej Dominiki zdecydowali się wysłać zdjęcie córki na konkurs, bo wiele razy słyszeli, że mają śliczne dziecko.

– Nawet na ulicy zdarza się, że zaczepiają nas ludzie i mówią o urodzie naszej Dominiki – opowiada pani Dorota.

Nie wysłali najładniejszej fotografii, ale taką, którą mieli pod ręką. – Dominika ma umorusaną buzię i mokre

włoski. Nie jest to jej najlepsze zdjęcie, a i tak dostała się do finału – mówi mama małej lubinianki.

Czy Dominika wygra konkurs, okaże się 15 października. Dziewczynka jest jedyną lubinianką w finałowej trzydziestce. Może warto wesprzeć małą mieszkankę naszego miasta? Głosować można tutaj: [www.jelp-star.pl/galeria.php](http://www.jelp-star.pl/galeria.php).

MARTA CZACHORSKA

BIBLIOTEKA KUPUJE NOWE KSIĄŻKI

## Warto przeczytać

Spośród wielu nowości, które pozyskała Miejska Biblioteka Publiczna im. Stanisława Staszica w Lubinie, proponujemy Państwu do przeczytania:

### Zielony dom

Mario Vargas Llosa

ilość stron: 430

Pewnego dnia w andyjskiej miejscowości pojawia się dziwny nieznajomy. Kupuje ziemię, a dom, który zbuduje – pomaluje na zielono. Tubylców zaskakuje obszerny salon i sześć małych pokoiów na górze, a także zamówione wyposażenie.



[źródło: Azymut]

### Arabska żona

Tanya Valko

ilość stron: 560

Wstrząsająca historia Polki, która poślubiła muzułmanina. Dorota, uczennica szkoły średniej, poznaje Ahmeda, w którym zakochuje się bez pamięci. Jej najbliższe otoczenie nie kryje swojego negatywnego nastawienia do tego związku, mimo to młodzi spotykają się dalej – dziewczyna zachodzi w ciążę, w końcu biorą ślub. Po pewnym czasie wyjeżdżają do jego rodziny do Libii.



[źródło: Azymut]

### Czarny dom

Stephen King, Peter Straub

ilość stron: 360

Dwadzieścia lat temu Jack Sawyer zawędrował do Terytoriów, by ocalić swoją matkę i jej Dwójniczkę przed śmiercią. Obecnie jest byłym funkcjonariuszem wydziału zabójstw policji Los Angeles i wiezie ciche życie w małym mieście w Wisconsin. Jego spokój nie trwa jednak długo, wkrótce w okolicy dochodzi do serii okrutnych morderstw, a Sawyer zostaje zaangażowany w śledztwo.



[źródło: Azymut]

### Zbliżenia

Janusz Leon Wiśniewski

ilość stron: 108

Prawdziwe historie ludzi, którzy żyją w różnych miejscach – w Moskwie, czy na Bora-Bora – jednakowo tęsknią za bliskością i marzą o miłości. Opowieści ukazujące wielką prawdę, że szczęście i tęsknota człowieka mają zawsze podobne oblicza – niezależnie od szerokości geograficznej, statusu społecznego i koloru skóry.



[źródło: Azymut]

### Greckie pomidory, czyli nowy dom na końcu drogi

Rjoanna Nicklasson-Młynarska, Mikael Backman

ilość stron: 480

Na spełnianie marzeń nigdy nie jest za późno! Zawsze można zacząć od początku, oderwać się od monotonii życia i odnaleźć siebie na nowo. Opisane z humorem i pasją codzienne spotkania z mieszkańcami wioski pełne są wzruszeń, które pozwalają spojrzeć inaczej na siebie i własną kulturę.



[źródło: Azymut]

### Intruzi

Michael Marshall

ilość stron: 448

Wielowątkowy thriller spiskowy autora trylogii o Niewidzialnych. Jack Whalen odchodzi z pracy w policji i wraz z żoną Amy przenosi się do miasteczka w górach, gdzie pracuje nad swoją powieścią. Podczas podróży służbowej Amy dosłownie zapada się pod ziemię, potem nieoczekiwanie odnajduje.



[źródło: Azymut]

reklama

**RTBS**  
Zalesie

**NOWE**  
**mieszkania**  
na sprzedaż

Biuro sprzedaży:  
tel. 076/746 32 55  
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114  
[www.rtbs-lubin.pl](http://www.rtbs-lubin.pl)





strona pod patronatem

# MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



■ Rozmowa z Joanną Obrusiewicz, rozgrywającą KGHM Metraco Zagłębia Lubin

## LICZYMY NA KIBICÓW

Piłkarki ręczne KGHM Metraco Zagłębia Lubin czeka dwutygodniowa przerwa w rozgrywkach, spowodowana zgrupowaniem reprezentacji Polski. Ligowe zmagania lubinianki wznowią z wysokiego C. 2 października miedziowe zagrają na własnym parkiecie ze Zgodą Ruda Śląska, a 6 szlagierowe spotkanie z SPR-em Lublin.

Zagrałyście w nowym sezonie dwa spotkania. Jesteście zadowolone ze swojej postawy na początku rozgrywek?

Po dwóch meczach ciężko jeszcze oceniać formę zespołu, ale myślę, że nasza gra wygląda dobrze. W pierwszej kolejce pokonałyśmy wysoko KSS Kielce. W Koszalinie zawsze gra się ciężko i podobnie było tym razem, chociaż nerwy w drugiej połowie zafundowałyśmy sobie same, bo do przerwy prowadziłyśmy już sześcioma bramkami. W końcówce zagrałyśmy swoje i nasza przewaga ostatecznie wyniosła właśnie sześć trafień. Na pewno coś więcej będziemy mogli powiedzieć po kolejnych spotkaniach, na przykład po tym z SPR-em Lublin. Do te-

go meczu pozostało jednak jeszcze trochę czasu.

Czy już myślicie o tym spotkaniu?

Do meczu z SPR-em pozostały jeszcze blisko dwa tygodnie. Jednak te spotkania od lat wzbudzają największe emocje i tym razem też tak jest. Zanim jednak zagramy z zespołem z Lublina, czeka nas mecz ze Zgodą Ruda Śląska.

To będzie trening przed szlagierem?

Mecz ze Zgodą będzie meczem ligowym, jak każdy inny. Czy gramy ze Zgodą, SPR-em czy Kielcami, każdego rywala

traktujemy tak samo. Nikogo nie lekceważymy. Wychodzimy na parkiet i gramy

o układzie tabeli przed play-offami?

Jesteśmy dopiero na początku rozgrywek ligowych i jeszcze bardzo dużo grania przed nami. Zarówno do meczu z SPR-em, jak i do pozostałych spotkań podejmiemy z chęcią wywalczenia zwycięstwa i na tym fakcie powinniśmy się skoncentrować.

Co będzie kluczem do zwycięstwa?

Koncentracja, nie zapominanie o własnym stylu gry, który opiera się na mocnej obronie i szybkich kontratakach oraz zespołowość. To doświadczona drużyna, w meczu z którą trzeba ograniczyć ilość błędów do minimum. Mam nadzieję, że wspierając nas będą kibice, których fan-

tastyczny doping nie raz dostawał nam skrzydeł.

SPR w tym sezonie wydaje się być słabszą drużyną. Jakie jest twoje zdanie na ten temat?

Nie skupiam się na ocenianiu tegorocznej formy zespołu z Lublina. Nie do mnie to należy. Podczas meczu powinniśmy się skupić na własnych zadaniach, tak aby wykonać je jak najlepiej.

Przygotowania do tych meczów nie będą łatwe, gdyż trenować będziecie bez zawodniczek powołanych na kadrę...

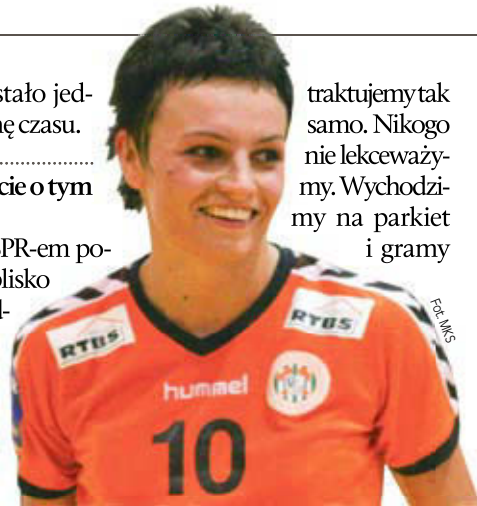
Na pewno nie ułatwia to przygotowań do najbliższych spotkań, ale tak to już bywa. Mecze w klubie trzeba łączyć z grą w reprezentacji,

a że akurat z Zagłębia powołane są aż cztery zawodniczki, to może tylko dobrze świadczyć o klubie. Dziewczyny na zgrupowaniu kadry też będą trenować i ciężko pracować, więc formy na mecze ligowe im nie zabraknie.

Za nami trzy kolejki Superligi. Czy można już typować, jaki będzie rozkład sił w tym sezonie? Kto będzie walczyć o medale, a kto o utrzymanie?

Nic nie można z góry zaplanować. To jest sport i każda drużyna może trafić z niespotykaną formą w dobrym momencie lub osłabnąć w złym. Sztuką jest utrzymać formę przez cały sezon, więc mam nadzieję, że naszemu zespołowi się to uda.

ŁUKASZ LEMANIK



– Jesteśmy dopiero na początku rozgrywek ligowych i jeszcze bardzo dużo grania przed nami

o zwycięstwo. Nie myślimy, kto ile punktów zdobył i które miejsce w tabeli aktualnie zajmuje.

Czy późniejszy mecz z SPR-em może być jednym z meczów, który zadecyduje

Centrum Innowacji Audiowizualnych

■ 3. kolejka PGNiG Superligi Mężczyzn

## Z Olsztyna na tarczy

Piłkarzom ręcznym Zagłębia Lubin nie udał się wyjazd do Olsztyna na mecz z tamtejszą Warmią. W meczu 3. kolejki PGNiG Superligi Mężczyzn podopieczni Jerzego Szafranca nie sprościli olsztynianom, przegrywając 24:32 (12:18).

Od początku mecz kontrolowali gospodarze. W 7. minucie było 4:1, później lubinianie zaczęli odrabiać straty i zrobiło się 8:7. Niestety jeszcze przed przerwą Warmia odzyskała wyraźniejszą przewagę. Na przerwę oba zespoły schodziły przy stanie 18:12. Od początku drugiej połowy zespół z Olsztyna, w którym wystąpił były zawodnik Zagłębia Michał Nowak, powiększał swoje prowadzenie, które w 42. minucie wynosiło już dziesięć trafień. 10-bramkowa przewaga, głównie za sprawą kontrataków Tomasa Kozłowskiego, uległa zmniejszeniu i ostatecznie

Warmia Anders Group Społem Olsztyn pokonała Zagłębie 32:24.

– Jechaliśmy do Olsztyna podbudowani wygraną w derbach z Chrobrym. Liczyliśmy na zwycięstwo, a przegraliśmy wysoko. Ten mecz podziałał na nas jak zimny prysznic – mówił po meczu Tomasz Kozłowski. – Musimy przeanalizować błędy, które popełniliśmy w meczu z Warmią i je wyeliminować przed kolejnymi spotkaniami. W sobotę zagramy w Lubinie z Piotrkowianinem i żaden inny wynik niż nasze zwycięstwo nie wchodzi w grę – dodał skrzydłowy Zagłębia.

OKPR Warmia Anders Group Społem Olsztyn - MKS Zagłębie Lubin 32:24 (18:12)

Warmia: Sokołowski, Boniecki - Bartczak 6, Rumniak

6, Malewski 5, Nowak 4, Gujski 3, Hegier 2, Jankowski 2, Ćwikliński 2, Kopyciński 1, Garbacewicz 1, Krawczyk.

Zagłębie: Świrkuła, Malcher - Kozłowski 5, Tomczak

4, Piotr Adamczak 4, Szmyslik 4, Fabiszewski 3, Stankiewicz 2, Migała 2, Orzłowski,

Rosiek, Paweł Adamczak, Obrusiewicz

ŁUKASZ LEMANIK



– Jechaliśmy do Olsztyna podbudowani wygraną w derbach z Chrobrym – mówi Tomasz Kozłowski

Tabela PGNiG Superliga Mężczyzn

P	DRUŻYNA	M	Z	R	P	BRAMKI	PKT
1	Vive Targi Kielce	3	3	0	0	125:83	6
2	Orlen Wisła Płock	3	3	0	0	92:76	6
3	MiMTS Kwidzyn	3	3	0	0	82:76	6
4	Chrobry Głogów	3	2	0	1	89:91	4
5	Warmia Olsztyn	3	1	0	2	81:95	2
6	Azoty Puławy	3	1	0	2	86:84	2
7	Zagłębie Lubin	3	1	0	2	95:103	2
8	Piotrkowianin	3	1	0	2	82:84	2
9	AZS AWF Gorzów	3	1	0	2	87:93	2
10	BRW Stal Mielec	3	1	0	2	93:99	2
11	Miedź Legnica	3	1	0	2	77:89	2
12	Nielba Wągrowiec	3	0	0	3	75:91	0

**ZAPRASZAMY NA MECZ!**

**4. KOLEJKA PGNIG SUPERLIGI MĘŻCZYZN**

**MKS ZAGŁĘBIE LUBIN VS MKS PIOTRKOWIANIN PIOTRKÓW TRYB.**

25.09.2010 (sobota), godz. 18:00 Hala SP 14 w Lubinie, bilety 5 i 10 zł



■ Zagłębie pokonało Legię Warszawa i wyskoczyło poza strefę spadkową

# PLIZGA ROBI RÓŻNICĘ

Zagłębie Lubin w końcu zwyciężyło i to nie z byle kim, bo z Legią Warszawa. Oczywiście gracze ze stolicy grają w tym sezonie zdecydowanie poniżej oczekiwań, jednak to potencjalnie jeden z najlepszych zespołów w ekstraklasie. Miedziowi pokonali warszawian 2:1.

Pierwszy gol padł dość kuriozalnie. Po wyrzucie z autu Costy Nhamoinesu piłkę głową dograł Arkadiusz Woźniak, a tam Tomasz Kielbowicz niefortunnie wybił futbolówkę wprost na głowę Dawida Plizgi. Napastnik Zagłębia strzelił pierwszego gola w tym sezonie.

Drugie trafienie dla Zagłębia zaliczył Wojciech Kędziora, który wszedł na boisko w 79. minucie i kilkadziesiąt sekund później wpisał się na listę strzelców. Stało się tak dzięki kontrze lubinian, w której brali udział Costa, Plizga i Kędziora. Skuteczność to było to, czego brakowało miedziowym we wcześniejszych spotkaniach. Przeciw Legii podopieczni Marka Bajora w końcu zagraли efektywnie. Warszawian stać było jedynie na honorowe trafienie. Po ręce w polu karnym Mouhamadou Traore sędzieja poddyktował rzut karny, a jedenastkę wykorzystał Iwica Vrdoljak. To było w 89. minucie. Po meczu trener Bajor powiedział wprost: – To zwycięstwo dało nam lekki oddech.

Gra lubinian wyglądała lepiej. Jakość zespołu podniosła się na pewno po tym, jak do składu dołączył Plizga. Zawodnik, który stracił początek sezonu z powodu kontuzji, czuje się coraz lepiej, co widać było w spotkaniu przeciw Legii. To on był wyróżniającą się postacią w tej

potyczce i został uznany

za najlepszego gracza

go klubu coraz pewniej radzi sobie w pierwszej ekipie.

Również przeciw Legii zagrałi piłkarze Zagłębia występujący w Mł-



Fot. Tomasz Fotka

Dawid Plizga, napastnik Zagłębia strzelił pierwszego gola w tym sezonie

czym meczu. Także wejście dzikera Kędziory dało efekt. Nadal jednak martwi nienajlepsza forma Traore. Pochwalić można za to Arkadiusza Woźniaka. Wychowanek lubiński-

Dzięki wygranej, lubinianie wskoczyli na trzynaste miejsce w tabeli. Podnieśli się ze strefy spadkowej, w której znajdują się obecnie Śląsk Wrocław i Cracovia Kraków.

dej Ekstraklasie. Podopieczni Adama Buczka zremisowali w Legionowie 1:1. Jediną bramkę dla lubinian strzelił Patryk Bryła. Zagłębie zajmuje w rozgrywkach piąte miejsce. Liderem jest Ruch Chorzów.

DAWID SOŁTYS

## TABELA EKSTRAKLASY

1	Jagiellonia Białystok	6	13	9:4
2	Górnik Zabrze	6	12	7:7
3	GKS Bełchatów	6	12	9:6
4	Korona Kielce	6	11	9:6
5	Polonia Warszawa	5	10	8:4
6	Wisła Kraków	6	10	7:7
7	Widzew Łódź	6	9	9:6
8	Lech Poznań	5	8	8:4
9	Arka Gdynia	6	8	4:3
10	Lechia Gdańsk	6	8	5:4
11	Polonia Bytom	6	7	5:6
12	Ruch Chorzów	6	7	5:5
13	Zagłębie Lubin	6	7	6:8
14	Legia Warszawa	6	6	4:9
15	Śląsk Wrocław	6	4	6:12
16	Cracovia Kraków	6	0	5:15



■ Chodzenie z kijkami to jego pasja

## Lubinianin mistrzem świata!

Zawodnik Nordic OSiR-u Lubin, Bogdan Grygorowicz został mistrzem świata w Nordic Walking! Lubinianin, który dwa tygodnie wcześniej sięgnął po tytuł mistrza Polski w swojej kategorii, i tym razem okazał się bezkonkurencyjny, przywożąc z Austrii medal z najcenniejszego kruszcu.

Tytuł mistrza Polski wywalczony w Złotoryji pozwolił Bogdanowi Grygorowiczowi na występ na mistrzostwach świata. – To było niesamowite przeżycie, kiedy podczas dekoracji usłyszałem „Mazurka Dąbrowskiego”. Atmosfera na mistrzostwach w Austrii była znakomita, a obsada niezwykle silna – mówi Bogdan Grygorowicz. – Na tego typu imprezach blisko 80 procent to profesjonaliści, którzy na co dzień trenują nordic walking, uprawiają ten sport jako zawodnicy, bądź są instruktorami – dodaje zawodnik z Lubina.

Bogdan Grygorowicz przyznaje, że trasa wyścigu była niezwykle trudna. – Na odcinku siedmiu kilometrów przewyższenie osiągało około 1200 metrów. Była to bardzo trudna trasa, jednak kibice, którzy licznie stawili się na trasie, dopingowali i dodawali nam sił. Walka ze sobą

i z trudnościami opłaciła się – mówi.

Z mistrzostw świata w Austrii zawodnik Nordic OSiR-u Lubin przywiózł sześć medali. Oprócz złota, także dwa



Fot. Maria Czachorska

brązowe w biegu drużynowym.

Pierwsze kroki w nordic walking Bogdan Grygorowicz stawiał w Austrii, kiedy wrócił postanowił zacząć chodzenie z kijkami wśród mieszkańców Lubina. – Jak to zwykle bywa początki nie były łatwe. Były problemy z zakupem kijków, techniką chodzenia. Z biegiem czasu wszystko wyglądało coraz lepiej. Teraz trenujemy w licznej grupie i bierzemy udział w zawodach. Z ostatnich mistrzostw Polski przywieźliśmy sześć medali, co może świadczyć o tym, że idziemy w dobrym kierunku – mówi mistrz świata.

Zajęcia z Bogdanem Grygorowiczem odbywają się w poniedziałki i piątki o godzinie 15 na strzelnicy „Przylesie”, a także w środy przy Szkole Podstawowej nr 3.

ŁUKASZ LEMANIK

## TREMINARZ MECZÓW MKS CUPRUM MUNDO LUBIN

09.10.2010, godzina 15.00

MKS Cuprum Mundo Lubin - KS AZS Rafako Racibórz  
Sala SP nr 14 ul. Norwida 10

16.10.2010, godzina 15.00

MKS Cuprum Mundo Lubin - Delic Pol Norwid Czestochowa  
Sala SP nr 14 ul. Norwida 10

30.10.2010, godzina 17.00

MKS Cuprum Mundo Lubin - AZS KU Politechnika Opolska  
Sala SP nr 14 ul. Norwida 10

20.11.2010, godzina 17.00

MKS Cuprum Mundo Lubin - Gwardia Wrocław S.A.  
Sala SP nr 14 ul. Norwida 10

04.12.2010, godzina 15.00

MKS Cuprum Mundo Lubin - LKS Czarni Wirex Rzeszów  
SP nr 14 ul. Norwida 10

08.01.2011, godzina 15.00

MKS Cuprum Mundo Lubin - TS Volley Rybnik  
Sala SP nr 14 ul. Norwida 10

22.01.2011, godzina 15.00

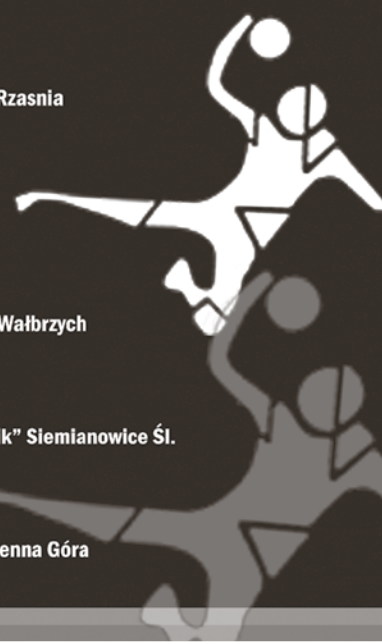
MKS Cuprum Mundo Lubin - TS Victoria PWSZ Wałbrzych  
Sala SP nr 14 ul. Norwida 10

29.01.2011, godzina 17.00

MKS Cuprum Mundo Lubin - Volley Club „Górnik” Siemianowice Śl.  
Sala SP nr 14 ul. Norwida 10

12.02.2011, godzina 17.00

MKS Cuprum Mundo Lubin - MKS Sudety Kamienna Góra  
Sala SP nr 14 ul. Norwida 10



## Grać będą z liderem

Po Łodzi na zawodników miedziowych czeka kolejny wyjazd. W Białymstoku przyjdzie im zmierzyć się z liderem rozgrywek – Jagiellonią. Popularna Jaga ostatnio dość nieoczekiwanie przegrała z Arką Gdynia 0:1. Zespół z Podlasia radzi sobie jednak świetnie na własnym boisku, a właśnie tam zagra Zagłębie. W tym sezonie biaostocczanie u siebie zagraли trzy mecze i wszystkie wygrali. Z kwitkiem odprawili GKS Bełchatów 3:1, Wisłę Kraków 2:1 oraz Lecha Poznań 2:0. Grali więc z czołowymi zespołami ligi. Na podopiecznych Marka Bajora czeka więc niezwykle trudne zadanie wywiezienia z Białegostoku choćby jednego punktu.

Jagiellonia w sześciu meczach zgromadziła trzynastą oczek. Tylko raz przegrała, właśnie ostatnio z Arką, raz też zremisowała (ze Śląskiem Wrocław). Przed sezonem w Białymstoku doszło do wielu zmian, jednak drużyna bazuje przede wszystkim na zawodnikach, którzy grali w Jadze w poprzednim sezonie. Za wzmocnienie można jednak uznać sprowadzenie Tomasza Kupisza, który wcześniej grał w Anglii. Nadal głównymi postaciami w ekipie Michała Probiezja są Tomasz Frankowski, Kamil Grosicki i Grzegorz Sandomierski.

Według bukmacherów zdecydowanym faworytem tej potyczki są gracze gospodarzy. Za każdą postawioną złotówkę na Jagiellonię można wygrać 1,65 zł. Za zwycięstwo Zagłębia płacą nawet 5,10 zł. Remis wyliczony jest na 3,40 zł.

DAWID SOŁTYS



# TEATR w Lubinie



wrzesień

- 25.09.2010 r., godz. 19.00  
**„Audiencja III czyli raj Eskimosów”**  
Teatr KTO - KRAKÓW  
Reżyseria: Bogusław Semotiuł

październik

- 02.10.2010 r., godz. 19.00  
**„Scenariusz dla nieistniejącego  
lecz możliwego aktora instrumentalnego”**  
Monodram Jana Peszka  
Reżyseria: Jan Peszek

- 04.10.2010 r., godz. 19.00  
**„O północy przybyłem do Widawy,  
czyli... OPIS OBYCZAJÓW III”**  
Teatr IMKA - WARSZAWA  
Reżyseria: Mikołaj Grabowski

- 15.10.2010 r., godz. 19.00  
**„Szalone nożyczki”**  
Wrocławski Teatr Komedia - spektakl na bis!  
Reżyseria: Marcin Stawiński

- 24.10.2010 r., godz. 19.00  
**„Wariacje Tischnerowskie”**  
Teatr STU - KRAKÓW  
Reżyseria: Artur Baron Więcek

- 25.10.2010 r., godz. 19.00  
**„Sonata Belzebuba”**  
Teatr STU - KRAKÓW  
Reżyseria: Krzysztof Jasiński

listopad

- 05.11.2010 r., godz. 19.00  
**Zaduszki Bluesowe  
KONCERT  
Midnight Blues i Gedia Blues Band**  
Klub pod Muzami, (nieobjęte karnetem)

- 06.11.2010 r., godz. 19.00  
**„HIOB” wg Karola Wojtyły**  
LWOWSKI TEATR VOSKRESINIA  
Reżyseria: Jarosław Fedoryszyn

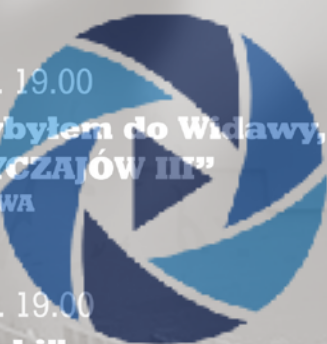
- 14.11.2010 r., godz. 19.00  
**„Klan wdów”**  
Teatr Scena Prezentacje - WARSZAWA  
Reżyseria: Romuald Szejd

- 21.11.2010 r., godz. 19.00  
**„Kolacja dla głupca”**  
Teatr Polski - SZCZECIN  
Reżyseria: Anna Kękuś

- 22.11.2010 r., godz. 19.00  
**„Jesiennik salonowy albo intymne  
życie Mikołaja Kopernika”**  
Teatr Polski - SZCZECIN  
Reżyseria: Adam Opatowicz

#### Scena monodramu w Galerii Zamkowej

- 17.11.2010 r. godz. 12.00  
**„Beniowski”**  
reż. Witold Kopeć, (nieobjęte karnetem)
- 18.11.2010 r. godz. 12.00  
**„Trzy rozmowy z Panem Herbertem”**  
reż. Witold Kopeć, (nieobjęte karnetem)



Centrum  
Innowacji  
Audiowizualnych

Karnety do nabycia w biurze organizatora na Wzgórzu Zamkowym od 23.08.2010  
po wcześniejszej rezerwacji mailowej: lub telefonicznej (tel.: 76/749 69 69; kom.: 728 778 720)  
Bilety w kasie CK Muza od 3 września (czynna od 15.00), tel.: 76/746-22-66

Wszystkie spektakle odbywają się w dużej sali CK Muza



Organizator:  
Miejski Impresariat Kultury w Lubinie  
www.mik-lubin.pl

Patroni medialni:





■ Zamiast suchych opowieści w szkolnych klasach, inscenizacja w plenerze

# DOTKNĘLI HISTORII

Młodzież z Lubina zobaczyła w ostatni piątek, a nawet poczuła historię. Na Wzgórzu Zamkowym odbyła się widowiskowa inscenizacja napaści Sowietów na Polskę oraz wyzwolenia ziem polskich. Było dużo dymu i wybuchów.



Zrobiliśmy tę rekonstrukcję przede wszystkim dla ludzi młodych – mówi Tymoteusz Myrda ze Stowarzyszenia Lubin 2006, które zorganizowało imprezę. – To taka żywa lekcja historii. Młodzież, nawet jeśli się interesuje historią, to ciężko jej się tego uczyć. A dzięki tej rekonstrukcji, uczniowie mogą z bliska zobaczyć jak to kon-

kretnie wydarzenie wyglądało naprawdę – dodaje.

Żołnierze sowieccy, niemieccy oraz polscy, czyli grupy rekonstrukcji historycznej, przyjechali z Wrocławia oraz z Czech. Na Wzgórzu Zamkowym połała się krew. Było też sporo wybuchów i dymu. O tym co się dzieje, szczegółowo opowiadał narrator. Ci którzy siedzieli najbliżej

„pola bitwy”, mogli zebrać sporo łusek po nabojach.

– Głośno i ciekawie – z entuzjazmem opowiadał o tym, co obejrzał Piotr Kzepka, uczeń Zespołu Szkół Integracyjnych. – Skończyliśmy lekcje, ale przyszliśmy mimo to zobaczyć. Nie żałujemy.

– W szkole mają tylko teorię, a tu widzieli i mogli dotknąć historii, dlatego chę-

nie zabrałem swoją klasę na tę inscenizację – tłumaczy nauczyciel historii z lubińskiego ZSI Maciej Hoffman.

MARTA CZACHÓRSKA

Centrum  
Innowacji  
Audiowizualnych

